„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 308. ROK XXVII. DAILY AND SUNDAY. NOWY ŚWIAT, PONIEDZIAŁEK, 3 LISTOPADA (MONDAY, NOVEMBER 3,) 1924. Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

JAPONJA NIE UZNA BOLSZEWICKIEGO RZĄDU ROSYJSKIEGO

Rząd bolszewicki musi najpierw dać odszkodowanie obywatelom japońskim

JAPONJA UWAŻA BOLSZEWIZM ZA WROGA POKOJU

TOKIO, 1 listopada. — Premjer Kato omawiając sprawę uznania bolszewickiej Rosji przez Francję, wyraził przekonanie, że Japonja nie może pójść w ślady Francji i uznać bolszewickiej Rosji, dopóki rząd bolszewicki nie zapłaci odszkodowań obywatelom japońskim, poszkodowanym skutkiem bolszewickiej rewolucji w Rosji.

W sprawie stosunku Japonji do wojny domowej w Chinach, premjer Kato oświadczył, iż żadne stronnictwo w Chinach nie jest dość silne, aby mogło utrzymać się własnemi siłami przy władzy i z tego powodu Japonja nie udzieli żadnemu z nich swego poparcia.

REWOLUCJONIŚCI PORTUGALSCY DOMAGAJĄ SIĘ SWOBÓD AUTONOMICZNYCH

Piętnują rząd federalny za ograniczanie praw autonomicznych stanów

BUENOS AIRES, 1 listopada.— Przywódcy rewolucjonistów brazylijskich zebrani w pogranicznem miasteczku argentyńskiem Urruguayanna wydali proklamację, w której protestują przeciw fałszywemu tłumaczeniu konstytucji brazylijskiej i uszczuplaniu autonomji poszczególnych stanów przez brutalne narzucanie rozkazów przez rząd federalny rządom stanowym.

Rewolucjoniści w swej proklamacji domagają się przywrócenia zwierzchniczych praw poszczególnym stanom w sprawie szkolnictwa i administracji i sądownictwa z zatrzymaniem przez stan prawa ogłaszania stanu wojennego.

W ostatnim tygodniu wybuchła z powrotem rewolucja w stanie Rio Grande du Soul, którego ludność domaga się bezwzględnie przywrócenia dawnych swobód stanowych uszczuplonych przez rząd federalny.

ZABURZENIA PRZECIWKLANOWE W NILES, O.

2 klanistów wyciągniętych z automobilu i ciężko pobitych

NILES, 1 listopada. — Zapowiedziana parada Klu Klux Klanu w miasteczku Niles, Ohio, nie odbyła się z powodu groźnej postawy ludności. Około 200 obywateli zebranych w handlowej dzielnicy miasteczka przeszkodziło w sformowaniu pochodu, jaki miał wyruszyć z śródmieścia w drodze poza miasto, gdzie miało się odbyć demonstracyjne spalenie krzyża i inne ceremonje Klu Klux Klanu. Gdy po udaremnieniu parady Klu Klux Klanu poszczególni klaniści poczęli się wymykać poza miasto wzburzeni obywatele napadali na poszczególnych klanistów, "którzy w swych tajemniczych kostjumach dążyli poza miasto dla wzięcia udziału w tajemniczych ceremonjach.

Na tych pojedynczych klanistów napadła ludność miasteczka i wyciągając ich z automobilów ciężko pobiła.

WŁADEK ZBYSZKO ZWYCIĘŻYŁ W FILADELFJI

PHILADELPHIA, PA., 1 listopada. — Władek Zbyszko, reprezentujący Polskę; Renato Gardini, Włochy; i Frank Judson, (Jedliński) Amerykę; byli zwycięzcami w międzynarodowym turnieju zapaśniczym.

Zbyszko położył Orestego Vadalif, Włocha, chwytem za ramię i nogę, w 24 minutach i 37 sekundach. Gardini pokonał Nick'a Lutz'a, chwytem „headlock" w 21 minutach i 7 sekundach. Judson położył Reggiego Sigi'z Abissynji w 46 minutach i 52 sekundach.

Gardini i Władek Zbyszko mają stanąć do walki w tych dniach aby zadecydować, który z nich będzie miał prawo spotkania się ze Stanglerem Lewisem, o szampjonat światowy. Ci dwaj zdobyli najwięcej punktów podczas tego turnieju.

Defraudant bankowy skazany na 15 lat więzienia

NEW HAVEN, Conn., 1 listopada. — H. Gilpatrick, były skarbnik stanowy i kasjer First National Bank z Putnam, Conn., który przywłaszczył sobie $353,000 bankowych pieniędzy, został skazany na 15 lat więzienia. Wkrótce po aresztowaniu Gilpatrick usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem z rewolweru, ale spowodował tylko ślepotę, skutkiem naruszenia nerwu wzrokowego przez kulę, która nie spowodowała śmierci.

Rokowania dla zawarcia francusko-rosyjskiego traktatu rozpoczną się prawdopodobnie w przyszłym tygodniu w Paryżu.

Znów Polak padł ofiarą głupoty i naiwności

Maciejewski zapłacił wróżce sumę 1,500 dolarów za cudowną kurację

BUFFALO, 1 listopada. — Francesa Schoen, alias Madame Fisher, alias Madame Brown, lat 46, z pn. 158 Floss Avenue, aresztowana została wczoraj pod zarzutem wielkiej kradzieży. Aresztowania dokonali detektywi Riordan, Whalen i policjantka Gunn.

Skarga opiewa, że Schoenowa, jako wróżbiarka otrzymała sumę $1,500 od Leona Maciejewskiego, lat 25, z pn. 191 Colt St., za "cudowną kurację". Schoenowa miała go zupełnie wyleczyć, gdyż niedomagał od dłuższego czasu.

Gdy Schoenowa mieszkała pn. 135 Kensington St., Maciejewski dał pierwszą wpłatę. Schoenowa w tym czasie przedstawiła się jako "Madame Brown". W wrześniu Schoenowa przeprowadziła się ze swemi manatkami na Floss Ave.

Maciejewski widząc, że został oszukany udał się do sądu miejskiego po warant. Schoenową aresztowano w jej domu.

ZE ŚWIATA

Francuski amator radio przy użyciu 86-metrowej fali potrafił nawiązać kontakt z amatorem radia w Nowej Zelandji i porozumiewać się przez pewien czas. Jest to jedyny wypadek porozumiewania się Francji przy pomocy radia z Nową Zelandją odległą od Francji o 13,000 mil angielskich.

Alaan Jacques Gerbault francuski sportsman, który zeszłej wiosny w swej trzydziestostopowej łodzi przepłynął samotny z Francji do Stanów Zjednoczonych w przeciągu 140 dni zamierza puścić się samotny w podróż naokoło świata, co mu prawdopodobnie zabierze kilka lat czasu.

Okręt holenderski New Amsterdam jadący z Rotterdamu do New Yorku z 50 pasażerami został wpędzony przez silny przypływ morski na mieliznę przy brzegach Francji, gdy zwolnił biegu, ażeby wysadzić na brzeg pilota, który przeprowadził okręt przez Kanał Angielski. Po czterech godzinach wytężających usiłowań okręt zdołał o własnych siłach wycofać się z mielizny.

Rząd rumuński wprowadził u siebie system metryczny, który zacznie obowiązywać z dniem 1-go stycznia 1925 roku.

Profesor Bergonie znany badacz radium znajduje się bliski śmierci z powodu zarażenia się tajemniczemi działaniami radium.

Kardynał Maurin arcybiskup djecezji Lyon nakazał rozlepić na drzwiach kościołów w swojej djecezji zawiadomienia zabraniające wstępu do kościołów kobietom ubranym nieskromnie.

Obywatel angielski porwany dla okupu przez bandytów meksykańskich został puszczony na wolność na skutek zapadnięcia na zaraźliwą chorobę malarji.

Angielski publicysta Cecil Roberts ostrzega Stany Zjednoczone przed groźną walką społeczną, która jest nieuniknioną o ile Amerykanie nie zdołają pogodzić ze sobą dwuch coraz bardziej zwalczających się ze sobą prądów wolnomyślnego i konserwatywnego.

POLSCY CHŁOPCY ARESZTOWANI POD ZARZUTEM BANDYTYZMU

WESTFIELD, Mass., 1 listopada. — Patrolujący policjant, Antoni Michałek, aresztował tu dziś trzech chłopców, którzy bawili się w bandytów.

Każdy z nich miał w kieszeni butelkę wódki i uzbrojeni byli w rewolwery.

Chłopcy mają po 15 lat każdy i imiona ich brzmią jak następuje: Wacław Kaleński, 362 Pleasant ul., Northampton; Jan Smurkowski, 324 Pleasant ul., Northampton i Paweł Boski, 36 Holyoke ul., Northampton. Każdy z nich miał cały szereg nabojów.

POLAK ARESZTOWANY ZA BIAŁE NIEWOLNICTWO

Kornacki opuścił żonę i wyjechał z kochanką do Florydy — Zabierając żonie 4,000 dolarów i automobil

HOLYOKE, Mass., 1 listopada. — Z Departamentu Sprawiedliwości nadeszła tu wiadomość, że Piotr Kornacki, lat 45, który przepadł nagle 2 października, zabierając ze sobą $4,000 wraz z samochodem, należącym tak do niego, jak i do żony, został aresztowany w Miami, Fla., za przekroczenie prawa Manna.

Razem z nim aresztowaną została niejaka Ewa Melanowska, która znikła w tym samym czasie, kiedy i Kornacki.

Kornacki oskarżony jest o prowadzenie „białego niewolnictwa" i znajduje się pod kaucją $2,500. Melanowską też zatrzymano pod kaucją $500 i będzie ona świadczyć przeciw Kornackiemu.

Aresztowania dokonano po inwestygacji przeprowadzonej w porozumieniu się Departamentu Sprawiedliwości w Springfield z policją w Holyoke.

POLSKA I RUMUNJA TĘPIĄ SOW-BANDYTÓW

WIEDEŃ, 1 listopada. — Wysyłając znaczną liczbę wojsk na granicę rosyjską, Polska i Rumunja opanowały poważną sytuację, jaka dla tych państw powstała w następstwie ustawicznego najeżdżania tak Polski, jak i Rumunji, przez niezwykle dobrze zorganizowane i znakomicie uzbrojone oddziały sowbandytów od strony rosyjskiej. Z powodu rzadkiego zaludnienia wschodnich kresów Polski i Rumunji, sow-bandyci operowali tam przez dłuższy czas zuchwale i niemal bezkarnie, rabując i paląc miasteczka i wsie.

Rosyjski minister spraw zagranicznych, Cziczerin, objawił gotowość wejścia ze wspomnianemi państwami w rokowania, celem załatwienia licznych spornych kwestji.

Robotnikom tkackim w Manchester grozi 20-procentowa zniżka skali płacy

MANCHESTER, N. H., 1 listopada. — Robotnikom tkackim w Amoskeag grozi 15 albo 20 procentowa zniżka zapłaty, którąby objęła 14 tysięcy pracowników. Delegaci robotników w tej firmie na wtorkowej konwencji uchwalili, że nie zgodzą się na 15 procentową zniżkę. Uchwała nastąpiła po wysłuchaniu argumentów przedstawiciela firmy W. Parker Straw, który oświadczył, że kompanja Amoskeag przy obecnej skali zarobkowej nie może operować.

Niektórzy delegaci na konwencji wyrazili chęć zgodzenia się na 15 procentową zniżkę, ale większość temu się sprzeciwiła. Jak się zdaje, kompanja ta zmierza do obcięcia skali płacy o 20 procent, aczkolwiek jej przedstawiciel jeszcze o tem wyraźnie nie mówił.

Katastrofa okrętowa

PORTNANHAVEN, Szkocja, 1 listopada. — Okręt angielski Anida został rozbity po najechaniu na skały podwodne. Dziesięcioro ludzi straciło życie. Trzy osoby i załoga okrętowa zdołały się uratować.

Gwałtowne trzęsienie ziemi w nieznanej okolicy

WASHINGTON, 1 listopada. — Przyrządy sejsmograficzne zanotowały silne trzęsienie ziemi, które się dało odczuć w przybliżeniu 2,000 mil w odległości od Washingtonu.

Zanotowane trzęsienie ziemi prawdopodobnie miało miejsce w republice Nikaragua, jak doniosą późniejsze wiadomości.

Ku Klaniści w Michigan

DETROIT, 1 listopada. — Organizacja Ku Klux Klan w stanie Michigan popiera projekt do prawa w legislaturze stanu Mich. przewidujący przymusowe uczęszczanie wszystkich dzieci w wieku szkolnym do szkół publicznych.

Konferencja państw nadbałtyckich i Polski

ZABURZENIA STRAJKOWE STŁUMIONE PRZEZ WOJSKO

OGŁOSZENIE 20 PROCENT ZNIŻKI ZAPŁATY POWODEM STRAJKU

LIZBONA, 1 listopada. — W następstwie ogłoszenia powszechnego strajku protestacyjnego w przemysłowym okręgu Gumares w północnej Portugalji przeciw ogłoszeniu 20 procent zniżki dotychczasowej zapłaty, wybuchły krwawe zaburzenia, które ostatecznie zostały stłumione przy użyciu większych sił wojska.

Strajkierzy zdynamitowali jedną z fabryk objętą strajkiem i poturbowali ciężko jej właściciela, którego dom najechali, podobnie jak fabrykę i zniszczyli całe urządzenie domowe.

Przywódcy zaburzeń zostali aresztowani i spokój przywrócony.

EXTRA!

SOCJALIŚCI FRANCUSCY BĘDĄ POPIERAĆ RZĄD PREMJERA HERRIOT'A

Zadowoleni z jego działalności rządowej — Usiłuje dotrzymać dane przyrzeczenia

PARYŻ, 2 listopada. — Narodowa Rada socjalistów francuskich na konferencji rozpoczętej dzisiaj w Paryżu, uchwaliła popierać rząd premjera Herriot'a, ze względu na jego szczere wysiłki dotrzymania przyrzeczeń swym zwolennikom przy tworzeniu rządu i wyborcom przed wyborami. Zeszłego maja francuska partja socjalistyczna zdecydowała się udzielić poparcia rządowi premjera Herriota bez wzięcia jednakowoż udziału w rzdzie. Wtedy wybitni przywódcy francuskiej partji socjalistycznej byli przekonani, że poparcie udzielone rządowi, rozwinie się w udział socjalistów w rządzie, ze względu, iż premjer dotrzymał wszystkich swych obietnic danych przywódcom ruchu robotniczego z wyjątkiem przywrócenia na dawne stanowiska kolejarzy, którzy zostali usunięci ze swych stanowisk z powodu strajku.

ODBĘDZIE SIĘ W HELSINGFORSIE BEZ UDZIAŁU LITWY KOWIEŃSKIEJ

Przekazanie ostatecznego protokułu granicy polsko-sowieckiej p. Skrzyńskiemu

RYGA, 1 listopada. — Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich Łotwy, Estonji Finlandji i Polski odbędzie się w Helsingforsie z końcem listopada. Na porządku dziennym obrad znajduje się szereg spraw, omówionych już przez delegatów państw bałtyckich w Genewie w czasie sesji Ligi Narodów, oraz szereg uchwał Ligi Narodów, zwłaszcza pakt w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Wedle tutejszych doniesień, konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich i Polski w Helsingforsie odbędzie się znowu bez udziału Litwy.

WARSZAWA, 1 listopada. — Przewodniczący delegacji polskiej w mieszanej komisji granicznej na Wschodzie, p. minister Leon Wasilewski, w towarzystwie członka delegacji p. Kazimierza Rożnowskiego, przekazał ministrowi spraw zagranicznych Skrzyńskiemu ogólny ostateczny protokuł o przebiegu granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznym Republik Rad, podpisany w Moskwie dnia 31 lipca br. z odpowiedniemi załącznikami. Z przekazaniem protokułu działalność komisji granicznej została całkowicie zakończona. Minister spraw zagranicznych w imieniu Rządu wyraził p. Wasilewskiemu podziękowanie za wielką i trudną pracę, dokonaną przez delegację polską.

KATASTROFA NA KOLEI LONG ISLAND

3 osoby zabite, 2 ciężko ranne, skutkiem wykolejenia pociągu

MINEOLA, L. I., 1 listopada.— Pociąg pospieszny kolei Long Island w czasie przejazdu przez nie strzeżoną krzyżówkę, najechał na samochód, jadący z Lynbrook, L. I.

Trzy osoby znajdujące się w automobilu zostały zabite, a 2 ciężko ranne.

Lokomotywa i pierwsze dwa wagony pociągu wypadły z szyn.

NIEMCY SIĘ WZORUJĄ NA ANGLIKACH

BERLIN, 1 listopada. — Prasa reakcyjna w Niemczech, cieszy się zwycięstwem konserwatystów w Anglji, tak, jakby to było ich własną wygraną, zapominając całkiem, że brytyjski konserwatyzm i pruskie junkierstwo, są odmiennymi od siebie. Większość też reakcyjnej prasy przepowiada takie same wyniki w Niemczech, jakie były w rezultacie w Anglji.

De Valera skazany na miesiąc więzienia

BELFAST, 1 listopada. — Eamon de Valera, przywódca niepodległościowców irlandzkich został skazany przez sądy prowincji Ulster na miesiąc więzienia za nielegalne przekroczenie granicy Ulster.

De Valera nie uznał wyroku sędziego prowincji Ulster, nazywając go nadużyciem rządu zaborczego.

GRUZINI MSZCZĄ SIĘ NA BOLSZEWIKACH

KONSTANTYNOPOL, 1 listopada. — Powstańcy gruzińscy powstrzymali całkowicie wywóz nafty i manganu z Gruzji, odbierając bolszewikom przez to olbrzymią część dochodów państwowych.

Kopalnie nafty w Gruzji zostały zniszczone przez powstańców gruzińskich tak dalece, że w ciągu roku ustanie tam wszelka produkcja nafty.

Partyzanckie oddziały powstańcze niszczą wszystkie pociągi rosyjskie z ładunkami nafty i manganu, zadając w ten sposób bardzo dotkliwy cios skarbowi bolszewickiemu.

ALBANJA POWOŁUJE POD BROŃ REZERWISTÓW PIERWSZEJ KLASY

Z powodu ciągłych swych sporów z Serbją

BELGRAD, 1 listopada. — Według nadeszłych tutaj wiadomości, z wiarygodnych źródeł, rząd albański powołał pod broń wszystkich rezerwistów pierwszej i drugiej klasy z powodu swych nieporozumień z Serbją, przewlekających się w nieskończoność.

Podobne stosunki, jakie panują pomiędzy Serbją i Albanją, można zauważyć w innym punkcie Europy, jedynie na granicy Polski i Litwy, która również ciągle rości sobie nieuzasadnione pretensje do Polski.

B. CESARZOWA ZYTA SKARŻY JUBILERA O ZWROT BRYLANTÓW

MADRYT, 1 listopada. — Była cesarzowa Zyta, która od dłuższego czasu zamieszkuje w Hiszpanji, oskarża jubilera niemieckiego, nazwiskiem Menerelf, mieszkańca Madrytu, o nielegalne przytrzymanie austrjackich brylantów koronnych, wartości 20 miljonów pesetów. Sąd hiszpański rozpoczął śledztwo w tej sprawie.

TRZĘSIENIE ZIEMI W NIKARAGUA

SAN JUAN DEL SUR, 1 listopada. — Ubiegłej nocy dało się odczuć gwałtowne trzęsienie ziemi, spowodowane prawdopodobnie działalnością wulkanu na wyspie Ometepe, położonej na jeziorze Nikaragua. Trzęsienie ziemi dało się odczuć w promieniu kilkudziesięciu mil, nie wyrządzając jednak większej szkody.

Prez.-Elekt Meksyku w gościnie u prez. Coolidge'a

WASHINGTON, 1 listopada. — Gen. Colles, prezydent-elekt Meksyku, złożył dzisiaj wieniec na grobie nieznanego żołnierza amerykańskiego, poczem udał się z wizytą do prezydenta Coolidge'a, który zaprosił przyszłego prezydenta Meksyku na obiad. W wywiadzie z korespondentami prasy, prezydent Colles wyraził uznanie dla rządów prezydenta Coolidge'a, a w szczególności za jego przychylne stanowisko dla rządu meksykańskiego prez. Obregona.

KORESPONDENCJE Z POLSKI
W wydaniu wtorkowem „Nowego Świata" będzie wydrukowana korespondencja TADEUSZA WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO, p. t.:
„O ORDER „CZŁOWIEKA"

KOMITET IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
Regularne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 3-go listopada, w Domu Narodowym przy 8-ej ulicy w New Yorku.
Na tem posiedzeniu omawiany będzie cały program sezonu zimowego, wobec czego członkowie Komitetu, jakoteż sympatycy proszeni są o punktualne i liczne przybycie. — Początek o 8:15 wiecz. — WSTĘP WOLNY!
Goście mile widziani!

Kronika miejscowa

UWAGA KLOKMAKRZY!

W poniedziałek, 3go listopada, o godz. 7.30 wiecz. w sali pnr. 215 East 10 ulica, odbędzie się masowe zebranie polskich i rosyjskich klokmakrów.

Uczestnicy otrzymają odpowiedź ze strony „International Union" na nasze żądanie osobnych lokali. Przyjdzcie z karthami członkowskiemi.

Jesienną zabawę

Polska Robotnicza Kasa Chorych Oddział No. 1. w New Yorku, urządza w sobotę, dnia 15go listopada, 1924 r. Jesienną Zabawę w sali Domu Narodowego,— 19-23 St. Marks Place.

Doborowa muzyka. Początek o godzinie 7:30 wieczór.

Bilet wstępu 50c.

O liczne przybycie uprasza
KOMITET.

BRONX, N. Y.

Wiejską zabawę oraz bal cywilny urządzają sokolice gniazda 85go w sobotę, dnia 22 listopada, r. b. w Domu Narodowym 705 Courtlandt Ave., Bronx. Wypada nadmienić, iż jest to pierwszy bal sokolic tego rodzaju, to też pracują one niezmordowanie nad dekoracją dużej sali, jakoteż gromadzą cenne nagrody, przekonane, iż będzie to najwspanialsza zabawa, jaka kiedykolwiek odbyła się w Domu Narodowym.

Wstęp 50c.

Komunikat Konsulatu

Ministerstwo Spraw Zagranicznych niniejszem zarządza, co następuje:

Urzędy Polskie zagranicą dla wszystkich cudzoziemców, jadących tranzytem przez Polskę wagonami bezpośredniej komunikacji Hoeck—van Holland—Bukareszt i odwrotnie, będą udzielać wiz tranzytowych za opłatą 1 fr. złotego, pobieranego w walucie kraju urzędowania polskiego urzędu, według kursu giełdy miejscowej.

Wizy takie będą zaopatrzone dopisem „wiza ważna wyłącznie na przejazd wagonem Hoeck — van Holland — Bukareszt. lub Bukareszt — Hoeck — van Holland."

Pierwszy popis muzyki skrzypiec i fortepjanu

w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place w New Yorku, we czwartek, 20go listopada, 1924. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Szkoła prof. A. STECA w New Yorku urządza pierwszy popis uczniów. Program bardzo bogaty z utworów największych muzyków polskich światowej sławy, jak: Chopina, Moniuszki, Paderewskiego, jako też i obcych: Bethovena, Mozarta, Wagnera, Clementi itd. Utwory będą odegrane z najlepszą dokładnością i utalentowaniem uczni; po popisie BAL przy doborowej orkiestrze.

Połowę dochodu przeznacza się na Szkołę Rady Oświatowej w New Yorku.

Uprasza się Polonję o wsparcie nauki polskiej.

Cześć Nauce!

Bilety wcześniej do nabycia w Restauracji Domu Narodowego, u p. Bialskiego 125—7ma ul. i u p. Ochrymowicza 418 W. 40 ulica.

SENATOR LA FOLETTE mówi:

Partja progresywna jest niesłusznie i kłamliwie oskarżana o propagowanie radykalnych i destrukcyjnych zasad, pomimo, że propaguje tylko te zasady, które były fundamentem, na jakim nasz kraj zdobył i ustalił swą siłę. Możemy dziś wskazać z chlubą na wielki stan Wisconsin, gdzie przemysł i handel cieszą się powodzeniem, sprawiedliwe opodatkowanie wszystkich obywateli usunęło łapownictwo i gwałt, a wszystko to wówczas gdy te zasady jakie nasza partja progresywna reprezentuje i propaguje były tam stale stosowane. W przeciwstawieniu potrzeba tylko spojrzeć na administrację federalną, która stosując swoje szkodliwe, zabójcze zasady, doprowadziła do hańbiącego łapownictwa jakie jest plamą nie do zmazania, na ostatnich pięciu latach administracji federalnej.

Napad badycki

Trzech młodych bandytów włamało się wczoraj do mieszkania dekoratorów Harry Prince i Hilton Blum, pn. 7 przy 44 ul. Obaj przyjaciele mieli właśnie gości na partji bridge'a i po północy Prince odprowadził ich do samochodu. W chwili, kiedy żegnał się z gośćmi, bandyci zakradli się przez otwarte drzwi, wbiegli na górę i rzuciwszy się na Blum'a tak go ciężko pobili w głowę rurami gazowemi, że prawdopodobnie umrze. Kiedy Prince wrócił do mieszkania, zobaczył tylko jak rabowali biżuterję, bo w tej chwili uderzony w głowę runął nieprzytomny. W kilka godzin po tym wypadku policja w Baltimore aresztowała trzech młodych ludzi, których podejrzewa o ten napad, są to: George Nemeth, syn bankiera, Williams Hooker, z zawodu tancerz i Scott Spender.

Zabójstwo i samobójstwo

W dzielnicy murzyńskiej pn. 639 przy Lenox ave. przeszło 30 rodzin kolorowych było w niebezpieczeństwie, gdy pożar wybuchł na czwartem piętrze w mieszkaniu Fryderyka Williams i jego żony Idy.

Kiedy straż ogniowa weszła po stłumieniu ognia do mieszkania, znaleziono zwłoki małżonków z poderżniętemi gardłami. Na podstawie opowiadań siostry zabitej Idy, policja przypuszcza, że wskutek sprzeczki małżeńskiej, Fryderyk zamordował żonę, a potem podpalił mieszkanie i popełnił samobójstwo.

W ostatnich latach dopiero społeczeństwo amerykańskie zwróciło uwagę na podniesienie poziomu umysłowego i moralnego wśród murzynów. Dotychczas byli uważani za tanich robotników jedynie, życie ich i obyczaje nikogo nie interesowały. Nic też dziwnego, że w dzielnicach murzyńskich zdarzają się morderstwa mrożące krew.

Klasa wiolonczeli i ensemblu

Wkrótce zaczną się lekcje w Szkole Muzycznej, prowadzonej przez prof. A. Schmidta, który udzielać będzie nauki gry na wiolonczeli w szkole pn. 127 East 7 ul. Zapisy przyjmowane są obecnie. Bliższych informacji udzieli prof. Schmidt listownie. Listy adresować: A. Schmidt, 477 Central Park West, N. Y. City.

Waku Thermos Apparatus

konserwuje wszystko bez potrzeby używania węgla i gazu. Otwiera i zamyka wszelkie słoiki szklanne, bez żadnych trudności. Niezbędny w każdej rodzinie i sklepach spożywczych. Konserwuje mięsne wyroby, jarzyny i wszelkie inne rzeczy spożywcze, gotowane czy nie. Największy wynalazek XX Wieku. Utrzyma wszystko od sepsucia. Wielką pomocą w domu, może być użyty na wiele potrzeb. Utrzyma potrawy gorąco lub zimno. Vacuum korek na słoiku zapewnia utrzymanie wszystkiego od sepsucia. Zaoszczędza opał i pracę; może być użyty do jakiegokolwiek słoika, który jest zaopatrzony w gumę. Cena $1.50c Wysyłka pocztą po otrzymaniu Money Order Czek

Waku Thermos Agency
5 AVENUE D, NEW YORK, N. Y.

PON, WTOR, ŚRODA 3, 4, 5 Listopada „THE CITY THAT NEVER SLEEPS" z Ricardo Cortez CZWARTEK, PIĄTEK SOBOTA, NIEDZIELA GLORIA SWANSON w „Her Love Story" i Wodewil wspaniały

LOEW'S DELANCEY DELANCEY & SUFFOLK STS

PON., WTOR., ŚRODA 3, 4, 5 Listopada „THE CITY THAT NEVER SLEEPS" z Ricardo Cortez CZWARTEK, PIĄTEK SOBOTA, NIEDZIELA GLORIA SWANSON w „Her Love Story" i Wodewil wspaniały

LOEW'S AVE. B AVENUE B-cy FIFTH STS.

PLYMOUTH TEATHRE
48th Street West of Broadway
Wiecz. o 8.30.—Popołudniowe przedstawienia w czwartki i soboty o 2:30.
"WHAT PRICE FOR GLORY"
Sztuka która zrobiła taką sensację w N. Y. City. Pokazuje prawdę o wojnie.

LONGACRE THEATRE
48th St., W. of Broadway
Przedstawienie popołudniowe we środy i sobotę o 2.30, wieczorami o 8.30
COBRA Jedna z największych dramatycznych sensacji w New Yorku. Tysiące zachwyconych. Sztuka pokazywana była przez siedem miesięcy w przepełnionym teatrze. 400 DOBRYCH MIEJSC PO $1.00.

Pamiętajcie o Funduszu im. Józefa Piłsudskiego!

Eleanor Foster, 17, mieszkająca w zakładzie dla ślepych otrzymała w darze skrzypce, mające sto lat od nieznajomej pani

TEATR I MUZYKA

Teatr Casino "I'll Say She Is"

Teatr Casino, przy Broadway 39th Street daje wesołe przedstawienie pod tytułem "I'll Say She Is". Przedstawienie jest dobrze reżyserowane, aktorki przystojne i treść pełna humoru. Dobre miejsce można mieć za jednego dolara. Jest to bodaj najzabawniejsza sztuka na Broadway'u, szczególnie Czterej Bracia Marx budzą ogólny śmiech swemi występami. Najweselszym jest Julius Marx, jego humor jest prawdziwie zajmujący.

Tańce budzą ogólny zachwyt. Szczególnie podoba się alegorja przedstawiająca koniec szulera. Dobry śpiew, ładny taniec i zabawna komedja składają się na interesujący program.

ŻELAZNY KOŃ

Dziesiątki tysięcy dziewcząt starają się wszelkimi sposobami dostać się do „movies", niedawno jednej z nich to się udało. Franciszka Teague miała szczęście wystąpić w ciekawej roli tancerki w „Żelaznym Koniu" (The Iron Horse) w Lirycznym Teatrze. — Dziwnym zbiegiem okoliczności, dziad panny Teague był palaczem na kolei Central Pacific, a jej ojciec Walter Teague przez 26 lat był urzędnikiem tej samej kolei. Obecnie córka gra poważną rolę w sztuce osnutej na tle życia kolejowego, stało się to zupełnie przypadkowo. Ojciec i córka udali się na miejsce, gdzie robiono zdjęcia do „Żelaznego Konia", John Ford, dyrektor zauważył młodą i uroczą dziewczynę i zaproponował jej udział. Natychmiast musiała grać swoją rolę w sztuce.

Cobra w Teatrze Longacre

Od ośmiu miesięcy sztuka filmowa "Cobra" jest graną w Teatrze Longacre, przy 48th St., na zachód od Broadway'u. Bardzo zajmująca historja o pięknej kobiecie, która przewrotnością swoją przewyższa węża. Przez długie lata Judyta Anderson oszukuje swego męża, wkońcu jednak wszystko się wykrywa i grzesznica ponosi karę. Publiczność tłumnie dąży do Teatru Longacre, ponieważ jest tam 400 wygodnych foteli po jednym dolarze i widowisko, które znacznie więcej warte.

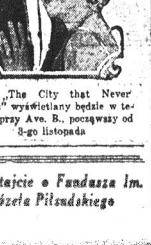

Film „The City that Never Sleeps" wyświetlany będzie w teatrze przy Ave. B., począwszy od 3-go listopada

Pamiętajcie o Funduszu Im. Józefa Piłsudskiego

Gloria Swanson w filmie „Manhandled", który wyświetlany będzie w Loew's Delancey Theatre przy Ave. B.

Rivoli

Horacy Ashton, autor obrazu "Cave Men in the Desert", zwiedził najciekawsze zakątki świata. Podróżował po Południowej i Centralnej Ameryce, Haiti, był na Bliskim i Dalekim Wschodzie. W wielu podróżach towarzyszył Teodorowi Roosevelt'owi.

Ale z Północnej Afryki z samego serca Sahary Ashton przywiózł najciekawsze i najniezwyklejsze zdjęcia. Jego obrazy ruchome można wskutek ich bezpośredniości nazwać dramatyzacją fotografji.

W "Cave Men in the Desert" widz odbywa podróż nie opuszczając swego krzesła do nieznanego kraju Tripoli. Widać tu ludzi — jaskiniowców, ich dzikie obyczaje i ceremonje, a też ciekawe sceny z życia kobiet. Obraz ten w Rivoli można oglądać od 2-go listopada.

Z Teatru Polskiego

Przed kilku dniami wrócił do New Yorku p. Ludwik Kowalski, zarządca Teatru Polskiego, który przed dwoma tygodniami wyjechał w objazd po większych osadach polskich. Trupa operetkowa składa się z 20 osób i ma w repertuarze "Polską Krew" i "Czar Munduru". Ze słów pana Kowalskiego i z pism dowiadujemy się, że Teatr Polski z New Yorku zdobył sobie wielkie uznanie i zachęcony gorącem przyjęciem zamierza objechać kolonje polskie kilka razy w sezonie. Trupa wróci do New Yorku koło 14-go listopada i rozpocznie próby z operetki "Polacy w Ameryce".

Najbliższą zaś nowością Teatru Polskiego będzie dramat "Djablica", w głównej roli wystąpi sławna artystka dramatyczna pani Wanda Siemaszkowa, ze współudziałem wybitnych artystów. "Djablica" odegraną zostanie w niedzielę, dnia 9-go listopada, w Washington Irving High School. Będzie to prawdziwa uczta duchowa.

Pamiętajcie o Funduszu Im. Józefa Piłsudskiego

Do Wszystkich Towarzystw Oświatowych i Komitetów Piłsudskiego w Okolicy Nowego Yorku

Ze względu na zbliżający się sezon odczytowy, donosimy, iż obecnie postarać się o prelegentów, którzy gotowi są wygłaszać odczyty naukowe na żądanie Towarzystw.

Jeżeli macie zamiar urządzić odczyty w tym sezonie, napiszcie do nas JAKNAJPRĘDZEJ, abyśmy dla Was zarezerwowali prelegenta na oznaczony termin.

REDAKCJA „NOWEGO ŚWIATA"
WYDZIAŁ OŚWIATOWY.

Smutna Kronika

MILWAUKEE, WIS.

Mąż we więzieniu — żona zabita

Munszajnówka sprowadza nie szczęście na polską rodzinę w West Allis. Niewinnemi ofiarami tego nieszczęścia są cztery dziatki, których matka poniosła śmierć, a ojciec znajduje się w więzieniu.

Władysław Waskiewicz, lat 27, zamieszkały pod nr. 919 przy 82 Avenue, w West Allis, wraz z żoną gościł u swego przyjaciela. Wypróżniono 2 butelki munszajnu i o późnej godzinie wybrano się automobilem do domu.

Nieszczęście wydarzyło się — Waskiewicz przejechał obok domu swego i pędził dalej, tłumacząc się, iż chciał się otrzeźwić przejażdżką po wypiciu munszajnówki. Jego żona kazała mu zakręcić i wrócić do domu, lecz on nie zwracał na to uwagi.

Wtedy oszołomiona munszajnówką kobieta wyskoczyła z pędzącego automobilu i padła na bruk tak nieszczęśliwie, iż doznała pęknięcia czaszki i umarła w dwie godziny potem w szpitalu powiatowym.

Waskiewicz zatrzymał automobil po wypadku, a przejeżdżający automobiliści zabrali jego żonę do szpitala.

Biuro prokuratora wydało warant, oskarżający Waskiewicza o kierowanie automobilem w pijanym stanie.

Waskiewicz przyznał, iż nie był trzeźwym, gdy wypadek się wydarzył i powiedział, że munszajnówka była jego własnego wyrobu, gdyż żona wolała, aby wyrabiał munszajnówkę w domu, niżby miał się upijać po salunach.

Policja znalazła przyrządy do robienia wódki w domu Waskiewicza. W domu jego przyjaciela także znaleziono kilka butelek munszajnówki.

Dzieci osierocone śmiercią matki: Władysława lat 17, Feliks lat 6, Wanda lat 4 i Roman lat 3.

Aleksander Waskiewicz, brat Władysława, zamieszkały przy 69-i Lonoin Ave. w West Allis, zaopiekował się dziećmi.

BRIDGEPORT, CONN.

Zaczkowski z New Yorku napadł na Chormińską za to, że nie chciała uciec z nim od męża

Wacław Zaczkowski, lat 42, który od soboty mieszkał w hotelu Hatfield na 44-88 Ridge ul., w New Yorku, poderżnął brzytwą gardło Zofji Chormińskiej, matki trojga dzieci, w końcu tą samą brzytwą poderżnął swoje.

Pani Chormińska już dwa razy uciekała z Zaczkowskim, lecz za każdym razem została z powrotem zabrana przez męża Pawła.

Kiedy trzeci raz nie chciała uciec, Zaczkowski rozwścieczony, porwał brzytwę i poderżnął jej gardło. Następnie sam sobie zrobił to samo.

Kobieta wyzdrowieje, według oświadczeń lekarza, lecz Zaczkowski prawdopodobnie umrze. — Mąż ofiary mówi, że żona uciekła z Zaczkowskim najpierw, kiedy miejzkali w Bethlehem, Pa., w 1922 a później z Jersey City, za każdym razem żałując, wracała do męża.

Jeszcze o Wall Street

Na stację policyjną przy 47 ulicy w zachodniej części miasta, zgłosił się wczoraj woźnica Richard O'Hara, ponieważ poszukujego kilka lat. Niepokój i ciągła obawa aresztu rozstroiły jego nerwy, więc postanowił oszczędzić ajentom dalszych poszukiwań i dobrowolnie oddał się w ich ręce.

Opowiedział o tem, jak kierował „czerwonym wagonem" na Wall Street, podczas pamiętnego wybuchu. Historje O'Hary były tak niejasne i chaotyczne, że ze stacji odwieziono go wprost do szpitala Bellevue, gdzie lekarze stwierdzili silne delirium tremens.

Czy O'Hara mówił prawdę, czy też bredził wskutek pomieszania wywołanego nadużyciem alkoholu, niewiadomo.

DZISIAJ

i każdego
Poniedziałku, Wtorku i Środy
dla
KOBIET
od 1 po południu do 11 w nocy
Wstęp 50 centów
Ten sam wstęp dla dzieci.
ROSYJSKO-TURECKA ŁAŹNIA
Saratoga Para I "Electric Boxes".
2nd Street Bath
223 Second St.
blisko Avenue B

Brooklyn i okolica

ODCZYT

We wtorek, dnia 11 listopada, redaktor Nowego Świata, ob. W. Bojan Błażewicz wygłosi w Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego odczyt w Domu Narodowym przy Driggs Ave. Wstęp wolny. Początek o godzinie 8ej.

Republikanie i demokraci głosują za Sprigade

Herman E. Sprigade z Greenpoint, republikanski kandydat na kongresmana z trzeciego dystryktu ma jak najlepsze szanse być wybranym na ten odpowiedzialny bardzo urząd, dzięki energicznie prowadzonej kampanji. W ostatnich kilku tygodniach przemawiał do Polaków na kilku wiecach, będąc gorąco witanym. — Sprigade stanowczo wypowiedział się przeciwko prohibicji, opowiadając się za piwem i winem. Polskie kluby, pracujące w jego dystrykcie czynią co mogą, aby go wybrać i spodziewają się wygranej. Pan Sprigade urodził się w Greenpoint, liczy lat 33 i jest właścicielem biura realnościowego i asekuracyjnego pnr. 87 Norman Ave. Jest również weteranem wojny światowej, obconarodowcom zaś chętnie pomaga w zdobywaniu papierów obywatelskich.

GLEN COVE, N. Y.

Kółko Oświaty Stowarzyszenia Polskiego Domu Narodowego urządza Jesienną Zabawę w sali Stowarzyszenia Polskiego Domu Narodowego, 10 Hendrick Ave., Glen Cove., N. Y., która odbędzie się w niedzielę, dnia 9go listopada, br. Początek o godz. 6ej wieczorem. Polska doborowa muzyka. Wstęp od osoby 50 centów.

Wszelki dochód z tej zabawy będzie obrócony na upiększenie choinki, a więc prosimy Szanowne Panie i Panów o poparcie nas w tym celu.

Komitet Zabawowy.

W poniedziałek zaś rano o godzinie 9ej odbędzie się żałobna Msza św. za wszystkich zmarłych wiernych, na które to nabożeństwo zapraszam wraz z komitetem wszystkich parafjan i sympatyków.

Ks. Jan Tomaszkiewicz.

POŻĄDANIE WSZYSTKICH NARODÓW.

Na powyższy temat wygłosi odczyt przez radjo p. W. Wnorowski, przedstawiciel Głównej Centrali M.S.B.P.S., dnia 3 listopada, między godziną 8—9 wieczorem, ze stacji Watchtower WBBR, rozsyłając fale na 273 metrów.

Pan W. Wnorowski niedawno powrócił z Polski. Zwiedził także Francję, Anglję, Belgję etc. Największa sala w Warszawie nie pomieściła słuchaczy na jego odczyt. Obecnie w swym odczycie przez radjo przedstawi wypadki całego świata i wskaże do czego one zmierzają. Wskaże jak one zaznaczają się spełnieniem proroctw w naszej dobie.

Szanowna Publiczność raczy mieć na uwadze dzień 3 listopada, wieczorem, między godz. 8—9, nastas New Yorkski, p. W. Wnorowski wygłosi odczyt przez radjo w języku polskim.

POSZUKIWANIA Z KRAJU

Amerykańskie Biuro Informacyjne (Foreign Language Information Service) otrzymało listy z kraju z prośbą o odszukanie następujących osób:

Bekker Juljan, około lat 58, pochodzący z Ostrowa, w r. 1911 wyjechał do Stanów Zjedn., zamieszkiwał w Filadelfji.

Jasiorkowski Władysław, syn Józefa i Balbiny, urodzony w r. 1881 we wsi Tombkowice.

Kamiński Władysław, syn Jana i Anny.

Pamiętajcie o Funduszu im. Józefa Piłsudskiego!

POLSCY LEKARZE

Telefon: Greenpoint 5715
DR. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 2 popoł. Od 6 do 8 wieczór.
W niedziele od 12 do 2 po południu.
Dr. Gryca dopiero wrócił z Europy i rozpoczął znów swą praktykę.

Telefon, Hugenot 0956
S. M. Lewandowski, M. D.
GODZINY URZĘDOWE:
od 1 do 3 po poł.— do 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 1 do 3 rano.
707 Fourth Avenue, Brooklyn, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie:
565 Leonard St. | 116 North 9th St.
blisko Nassau Av. | blisko Berry St.
Od 1 do 2 popoł. | Od 3 do 10 rano
Od 6 do 8 wieczór | Od 5 do 7 wieczór
Telephone, Greenpoint 2403, 3738

Telefon. Stagg 3233
HENRYK SOKAL, M. D.
383 South Third Street
blisko Union Avenue
BROOKLYN, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 12 do 1 pp.—od 6 do 8 wiecz.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

JERSEY CITY

Bal Weteranów

Weterani Armji Polskiej, Placówka No. 51 w Jersey City, urządza BAL, dnia 4go listopada tj. we wtorek, w dniu wyborów, w Domu Polskim, 187-9 Brunswick ulica. Weterani zapraszają Szanowną Polonję w Jersey City i okolicy o jak najliczniejsze przybycie na nasz Bal. Ręczymy, iż ubawicie się doskonale, a przytem otrzymacie rezultat wyborów, ponieważ będą odczytywane telegramy.

Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie.

Cześć!

KOMITET BALU.

PASSAIC

Do Polonji w Passaic i okolicy!

Dnia 9go listopada zostanie odegrany dramat ludowy p. t. "KACHNA" A. z Bardzkich Kartwatowej. W sztuce biorą udział dobrane siły. Komitet dokłada swych staran, ażeby zadowolić szan. publiczność. Bilety do nabycia u p. M. Polaka, 134 Passaic ul.; J. Sądeja, 116 Passaic ul. i w Domu Ludowym Polskim, 1-3 Monroe St.

Czysty dochód na Dom Ludowo Polski, w Passaic, N. J.

Mamy nadzieję, że szan. publiczność nas poprze w tak dobrej sprawie.

Mamy też nadzieję, że i szan. Redakcja nam nie odmówi swej pomocy, za co zgóry składamy staropolskie „Bóg zapłać!"

Za Komitet,

F. Gocloud.

BACZNOŚĆ PASSAIC!

Odrodzona Polska w Pieśni i Humorze

Na powyższy temat daje w Passaic swój wieczór artystyczny Kazimierz Worch, świetny artysta Teatrów Warszawskich, znany już chlubnie w szerokich kołach naszej muzykalnej Polonji ze swych występów w sezonie ubiegłym. K. Worch świeżo powrócił z Polski i przywiózł ze sobą cały szereg ostatnich nowości repertuaru Teatrów Warszawskich i czyrona tak piękny i nieznany dotychczas program, że każdy kto wybierze się, aby go posłuchać, będzie zachwycony. Wiele nowin ze starego kraju dowiecie się na tym wieczorze, posłuchacie pięknych pieśni polskich, wesołych melodji ludowych, dowcipnych monologów i arcywesołych opowieści, spędzicie wieczór prawdziwie po polsku i ubawicie się doskonale.

Koncert K. Worcha odbędzie się na sali parafjalnej M. B. Różańcowej, przy 6 Wall St., 3 godzinie 7:30 wieczorem punktualnie.

JAK SIĘ ROBIĄ MAJĄTKI W AMERYCE

Niejaki Howells zapłacił Niemcom za film "Passion" $25,000

Obraz przyniósł w Ameryce czystego zysku przeszło $2,000,000

W związku z wyświetlaniem przez firmę POLART obrazu polskiego "Miłość Tajemniczej Tancerki" z POLĄ NEGRI w roli głównej, warto zanotować ciekawy szczegół, który daje pojęcie o skali zarobków w dziedzinie przemysłu kinematograficznego i w jaki sposób ludzie rzutni i prędko się orjentujący prawdziwe fortuny w ciągu kilku miesięcy. W danym razie dajemy do wiadomości publiczności ciekawe fakty, które wzięły miejsce dwa lata temu, lecz które do dziś dnia jeszcze nie są znane nikomu, oprócz sfer fachowych.

W czasie robienia obrazu "Miłość Tajemniczej Tancerki" w jednej z wytwórni warszawskich, w Warszawie bawił pewien bardzo bogaty producent niemiecki, którego uwagę zwróciła POLA NEGRI, nieznana jeszcze wtedy nikomu początkująca artystka filmowa. Mądry Niemiec przewidział w niej wielką artystkę i natychmiast skorzystał ze sposobności, że POLA NEGRI nie była nigdzie zakontraktowana. Na miejscu, w Warszawie, podpisał z nią kontrak bardzo korzystny dla stron obu, i oddał ją w ręce Lubicza, wówczas dyrektora niemieckiego.

Wkrótce zrobiony był obraz, pod tytułem "Madamme du Barry", który zyskał w całej Europie szalony rozgłos a POLI NEGRI zaskarbił nadzwyczajne uznanie i wielkie dochody firmie niemieckiej.

Niejaki pan Howells, prezes firmy kinematograficznej w New Yorku, będąc w przejeździe do Angjii, wstąpił do Berlina i widział tam film Madamme du Barry. Zachwycony obrazem kupił go dla pokazu w Ameryce. Zapłacił wówczas, gdy marki bardzo nisko stały, dla Niemców ogromną, lecz dla Amerykanina niepokaźną sumę $25,000 i przywiózł obraz ze sobą do Ameryki. Tu zmienił nazwę na "Passion" i prędko sprzedał z wielkim (tak on sądził narazie) zarobkiem, bo za $75,000 innej firmie kinematograficznej.

Jakież było jego zdziwienie (a potem wielki żal że sam tego obrazu nie puścił w ruch) gdy okazało się, iż w ciągu czternastu miesięcy film "Passion" przyniósł czystego zysku, po odtrąceniu wszelkich kosztów i podatków — $2,272,644.50!!!

Wkrótce potem POLA NEGRI została zaangażowana za olbrzymie pieniądze do Ameryki i bawi tu obecnie od tego czasu, przyparzając swą artystyczną grą miljony dolarów Amerykanom, którzy potrafili ją ocenić.

Pokazując dziś w Teatrze PARK w Passaic, N. J. obraz "Miłość Tajemniczej Tancerki", firma POLART daje sposobność publiczności do przekonania się, co znaczy talent w zarodku i jak go należy traktować. Talent, który przeoczony był przez Polaków, przysporzył majątek tym, którzy potrafili odpowiednio go traktować POLA NEGRI nigdy by nie była sławną, gdyby nie przedsiębiorcy Howella.

NEWARK

Parada Polsko-amerykańskiego Klubu Demokratycznego

W poniedziałek wieczorem Polsko-Amerykańskie Kluby Demokratyczne, tak z dołu, jak i z góry miasta, urządzają wielką paradę na rzecz Józefa M. Kulaskiego, kandydata na asemblymana z 10go dystryktu. Uczestnicy w paradzie będą jechać w automobilach przystrojonych w sztandary i plakaty z hasłami, wzywającemi wszystkich, aby oddali swoje głosy za Kulaskim. Obok jadących w autach, postępować będą inni, niosąc pochodnie w rękach. Manifestacja ta zapewne zwabi Polaków na środmieście, gdzie parada będzie miała miejsce.

Kulaski, aptekarz z dołu miasta, cieszy się poparciem wszystkich swych rodaków w swym dystrykcie i ma nadzieję, że dzięki głosom swych rodaków obywateli, pobije on swego rywala z partji republikańskiej.

ELIZABETH

Wielki Jesienny BAL urządza Stow. Weteranów Armji Polskiej w wtorek dnia 4go listopada, w Sokolni, 3cia ul. i South Park. Muzyka doborowa. Wstęp 35c.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 7-ej wieczorem z powodu, iż to jest dzień wyborów, rezultat wyborów będzie otrzymywany przez Radio aparat i ogłaszany w przerwach pomiędzy tańcami.

Tą drogą zapraszamy Szan Polonję o przybycie na zabawę.

Cześć!

WETERANI.

BLOOMFIELD

Klub Atletyczny św. Walentego w Bloomfield, N. J. urządza Confetti Bal w sobotę dnia 8go listopada, 1924 r. w Auditorium Białego Orła, 41 Myrtle Ave. — Bloomfield. Dwie słynne orkiestry W. B. Milewski i jego znana orkiestra z Jersey City; Władysław Kurkiewicz i jego „Jazz Band." Cały dochód na szkołę św. Walentego. Aby zadowolić tak starszych, jak i młodszych, klub św. Walentego postarał się o dwie najlepsze orkiestry specjalnie na ten bal, przeto możecie się wytańczyć do woli. Przyjdźcie na ten bal, tańczcie i bawcie się.

Będziecie mogli tańczyć polskie jak i amerykańskie tańce gdyż orkiestry będą grały bez przerwy. Wszyscy powinniśmy się spotkać na tym balu, z którego dochód przeznaczony jest na szkołę św. Walentego. Cel wzniosły, godny poparcia.

KALENDARZYK ZABAW W NEW JERSEY

- 4 Listopada, w Sobotę — Pierwszy Bal Jesienny T-wa Śpiewu Harmonja, w Polskim Klubie Oświatowym, Newark.
- 8 Listopada — "Victory Ball", w sali Domu Narodowego Polskiego, urządza Polski Posterunek Weteranów Armji Amerykańskiej.
- 19 Listopada — Świetlicy Przyjaciół Uczniów Ćwiatski Bal przez Agentura.
- 22 Listopada — Pierwszy Wielki Bal w Radio Adama i Ewy, urządza T-wo Pań Polskich Wyzwolenia, Paterson, Irvington, N. J., w sali Polskiego Klubu Oświatowego, 252 Ohio Street, Newark, N.

DZISIAJ!

PARK THEATRE

58 Wall St., Passaic, N. J.

Niezwykły Polski Dramat Filmowy

MIŁOŚĆ TAJEMNICZEJ TANCERKI

Tragedja życia uroczej Polki, która z prostej córki niezamożnych włościan staje się sławną tancerką.

W roli tajemniczej tancerki występuje znakomita polska artystka

POLA NEGRI

obecnie wszechświatowej sławy gwiazda filmowa. Obraz ten był wykonany w Polsce przed przyjazdem Pola Negri do Ameryki i zapoznany jest w Polsce napisy

Po cenach popularnych.—Dzieci 10c.

Charles Schwab w chwilach wolnych zajmuje się grą w golfa

ŻYCIE EKONOMICZNE W POLSCE

Spółka Polska w Australji

Spółka Polono-Australian Co. Limited w Sydney N. S. W. Metropolitan Building, założona na gruncie tamtejszym w celu popierania handlu australijsko-polskiego, która nawiązała już pewne stosunki handlowe z firmami kraj., zakomunikowała przez Polską Agencję Reklamową „Par", że zabiegi jej w kierunku importu z Polski nie odniosły do tychczas pożądanego skutku. — Przyczyną tego jest w pierwszej linji albo niemożebność ze strony dostawców kraj. wytrzymania konkurencji z powodu, że ceny nieraz ofiarowane, przewyższają ceny, jakie też same firmy zaofiarowują osobom trzecim, które następnie składają wspomnianej wyżej spółce oferty, bądź też terminy dostawy, są tak niepewne, że otrzymanie obstaluśku jest znacznie utrudnione, a nawet wprost niemożliwe. Wreszcie jedną z najważniejszych przyczyn jest fakt, że firmy krajowe, czy też nie chcą, czy nie mogą złożyć ofert w walucie tamtejszej, t. j. w funtach angielskich kalkulowanych CIF Sydney.

Pomienionej powyżej firmie chodzi w pierwszem miejscu o otrzymanie pewnych i dobrych agentów na przedmioty, jakieby można eksportować z Polski. Wydoki zbytu mają: meble gięte, szkło — zarówno do okien, jakoteż szkło stołowe, porcelana w gatunkach od najskromniejszych do najbardziej wykwintnych, ramy do obrazów (wykończonemi w stanie surowym), wyroby włócienne, lniane, bawełniane, pończosznicze, trykotowe, wełniane, kloce dębowe o wymiarach najróżniejszych, zarówno deski, grubości 1-2 cala, zabawki dziecinne z drzewa oraz metalowe itd.— Spółka Polono-Australian podejmie się również zakupów dla fabryk krajowych po cenach najdogodniejszych i gotowa jest przejąć na siebie finansowanie takiego przedsiębiorstwa, by w ten sposób być jaknajużyteczniejszą agenturą dla polskich fabrykantów. Oprócz wełny, importować można do Polski oleje eukalyptusowe, tłuszcze, skóry oposowe, kangurze, oposowe skóry niewyprawione w dużej ilości po cenach bardzo przystępnych (10—15 szylingów FOB Sydney) za sztukę. Firmy polskie, które pragnęłyby nawiązać stosunki handlowych, a także mają doświadczonych pracowników, by w razie potrzeby pospieszyć natychmiast z pierwszą pomocą i to właśnie wyjaśnia, dlaczego Czerwony Krzyż już pracuje, ratuje i pomaga, zanim pozar jest opanowany, zanim wylew ustąpi, lub też zanim jeszcze dym po eksplozji rozpłynie się w powietrzu.

Dla zwiększenia zdolności i sprawności pracowników ratunkowych, a także celem powzięcia środków zaradczych przeciw ko katastrofom, dalsza i niesłabnąca ofiarność ogółu jest rzeczą konieczną. I dlatego też Amerykański Czerwony Krzyż zwraca się do wszystkich z wezwaniem, by zaciągnęli się w jego szeregi w okresie kampanji, która potrwa od 11 listopada (Armistice Day) do 27 listopada (Tangsgiving Day). Być członkiem Czerwonego Krzyża, znaczy brać udział w tej wielkiej humanitarnej pracy dla dobra wszystkich nieszczęśliwych.

CZERWONY KRZYŻ POSPIESZYŁ Z POMOCĄ W 192 KATASTROFACH

Gdy katastrofa nawiedzi jakąś miejscowość, lub okolicę, myśli dotkniętych ofiar zwracają się najpierw ku Amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi, który przez ostatnie 43 lata nigdy nie zawiódł pokładanych w nim nadziei w podobnych wypadkach. W ubiegłym roku, który przyniósł największą liczbę katastrof, Czerwony Krzyż pospieszył z pomocą w 192 miejscowościach w Stanach Zjednoczonych i wydał na cele ratunkowe z tem związane $737,604, oprócz zużycia na ten sam cel funduszów zebranych drogą pry watną.

Na wielkiej przestrzeni, w północnej części stanu Ohio, zniszczonej przez huragan, pracownicy Amerykańskiego Czerwonego Krzyża stanęli na posterunku w przeciągu 24 godzin i zaopiekowali się rodzinami 84 osób zabitych, 650 osobami ranemi, a także wielką gromadą rodzin w liczbie 6,800, których domy zostały zburzone. Przez kilka pierwszych dni Czerwony Krzyż żywił 21,800 osób, a nawet do tego czasu znajdują się tam jeszcze pracownicy Czerwonego Krzyża, pomagając w odbudowie 298 zniszczonych domów i 660 uszkodzonych. W tej właśnie katastrofie Czerwony Krzyż miał doskonałą sposobność udowodnienia, że praca jego humanitarna nie zna różnic rasy, czy wyznania, i dlatego też zasłużył na wielkie pochwały ze strony ludności cudzoziemskiego pochodzenia, dotkniętej w owych okolicach nieszczęściem.

Jak ustawicznie i bardzo jest potrzebna pomoc Czerwonego Krzyża, świadczy o tem ten fakt że w owych 192 katastrofach, które się wydarzyły w 1 roku, 735 osób poniosło śmierć, 1,932 było rannych, a 44,000 znalazło się bez dachu nad głową. Straty zaś w nieruchomościach doszły do 45 miljonów dolarów. Jako najważniejsza organizacja ratunkowa w kraju, Czerwony Krzyż zawsze musi być w pogotowiu, i aby zapewnić szybką i skuteczną pomoc ofiarom, dotkniętym nieszczęściem w katastrofach, zorganizował ruchomy oddział ratowniczy, składający się z doświadczonych pracowników, którzy gotowi są na wezwanie stanąć natychmiast na posterunku we wszystkich częściach kraju.

Oddziały Czerwonego Krzyża znajdują się w 3,500 miastach i miasteczkach. Oddziały te zaopatrzone są w odpowiednie zasoby i materjały, a także mają doświadczonych pracowników, by w razie potrzeby pospieszyć natychmiast z pierwszą pomocą i to właśnie wyjaśnia, dlaczego Czerwony Krzyż już pracuje, ratuje i pomaga, zanim pożar jest opanowany, zanim wylew ustąpi, lub też zanim jeszcze dym po eksplozji rozpłynie się w powietrzu.

Dla zwiększenia zdolności i sprawności pracowników ratunkowych, a także celem powzięcia środków zaradczych przeciw ko katastrofom, dalsza i niesłabnąca ofiarność ogółu jest rzeczą konieczną. I dlatego też Amerykański Czerwony Krzyż

RÓŻNE

DZIEWCZYNA UWIĘZIONA NA STATKU KARNYM ANGIELSKIM Z XVIII WIEKU.

Do Detroit w Stanach Zjedn. zawitał statek więzienny angielski z XVIII wieku, nabyty na licytacji przez jednego z maryna rzy. Natychmiast znalazł się przedsiębiorca, który zabytek ten spożytkował do celów spekulacyjnego humbugu. Wynajął stare pudło od właściciela D. M. Smitha i ogłosił, że ofiarowuje sto dolarów dziewczynie, która po zakuciu w kajdany da się zamknąć w dolnej celi więziennej na 27 godzin ze wszelkiemi praktykowanemi w owych czasach rygorami. W celi będzie zupełnie ciemno, pożywienie zaś składać się będzie z czarnego chleba i wody. W łańcuchach nie będzie można siedzieć, ani leżeć, publiczność zaś wpuszczana za biletami obserwować będzie więźnia przez urządzone w tym celu okienka.

Natychmiast znalazła się amatorka w osobie 22-letniej modelki malarskiej, panny Anny Case, która po zbadaniu przez lekarza marynarki dra. L. J. Ligona, została „wtrącona do więzienia". Gapiów było tysiące, zmieniających się co kilka minut, a przedsiębiorca zarobił na swoim pomyśle grubą sumę.

JAK ŻONA PRZYJĘŁA LINCOLNA, GDY OTRZYMAŁ DEPESZĘ, ŻE ZOSTAŁ WYBRANY PREZYDENTEM

Abraham Lincoln, który wyszedł zwycięsko z wojny domowej, nie zawsze wygrywał sprawy w życiu domowem, zwłaszcza gdy jego żona nie była w dobrym humorze.

Razu jednego wrócił on o jedenastej godzinie w nocy z Chicago do domu. Na drugi dzień zirytowana małżonka nie przebierała wcale w słowach i powiedziała mu, co myśli o jego ustawicznem politykowaniu i wydalaniu się co wieczora, gdy ona sama z dziećmi musi siedzieć w domu. Przemowę swoją zakończyła pani domu temi słowy: "Dzisiaj wieczór kładę się spać punkt dziesiąta godzina, jeżeli o tym czasie będziesz w domu, dobrze, jeżeli nie, nie myśl sobie, ażebym ja miała wstawać w nocy i puszczać cię do domu"

Dziesiąta godzina punktualnie pani Lincoln pokładła dzieci spać i sama się położyła do łóżka. W godzinę później zapukał Lincoln, ale drzwi nikt nie otwierał. Wreszcie otwarło się okno na pierwszem piętrze, wychyliła się niewieścia głowa w czepku nocnym i odezwał się głos: kto tam?

To ja — odrzekł Lincoln — otwierzaj prędko, mam ci coś bardzo ważnego powiedzieć.

Wiesz dobrze, com ci zapowiedziała — odrzekła zirytowana pani Lincoln — już mam dość tych politycznych wykrętów, postanowiłam sobie, że od dnia dzisiejszego inaczej będzie.

Ależ kochana żono — wołał zniecierpliwiony Lincoln — telegram przyszedł, żem został wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Dość tego — zawołała w najwyższem oburzeniu pani Lincoln — to już za daleko idzie — przypuszczałam, że pijesz pokryjomu, alem tego nie myślała, abyś się odważył wracać pijany do domu. Idź, wyśpij się tam, gdzieś sobie podpił, a jak wytrzeźwiejesz, przyjdziesz do domu.

Powiedziawszy to zatrzasła okno.

Na drugi dzień pani Lincoln przekonała się, ku ogromnemu swemu zdziwieniu, że Lincoln mówił prawdę, że rzeczywiście został obrany na najwyższy urząd w kraju.

ANSONIA, CONN.

Bal Maskowy

Gn. Sokolic Polskich urządza Bal Maskowy, w sobotę dnia 15-go listopada, br. w sali Warcholika, 158 Broad ulica w Ansonia, Conn.

Początek o godzinie 7ej wieczór. Zapraszamy Sz. Młodzież w Ansonji i okolicy, aby nas swoją obecnością zaszczycili. Komitet Balu ma rozmaite niespodzianki. Orkiestra Mathews po raz pierwszy będzie grała do tańca. Spodziewamy się, że wszyscy, jak młodzi tak i starzy, mile i wesoło się zabawią.

Do współudziału zaprasza

KOMITET.

HUMOR.

— Co znaczy, mężulku, twoja kwaśna mina?

— Jest mi jakoś niedobrze, głowa mnie boli, mam dreszcze...

— To chwała Bogu! A ja myślałam, że masz do mnie uraze!...

GLASTONBURY KNIT UNDERWEAR

Established 1835 GLASTONBURY KNITTING CO.

GLASTONBURY TRADE MARK

ZROBIONE Z DOBREJ WEŁNY MIESZANEJ Z BAWEŁNĄ

Siedemdziesiąt lat reputacji

Dobrze pasuje.—Dobrze się nosi. Protekcja przeciw zazębieniu i ślepych dreszczy.

Gwarantowany przeciw skurczeniu się. Cieńszej, grubszej i najgrubszej jakości. OBIEM GATUNKÓW.

$2.25 do $8.00 za sztukę. Żądajcie w każdym sklepie

GLASTONBURY KNITTING CO.

Glastonbury, Conn. Dep't 114

Próbki otrzymacie darmo.

ROBERT REIS & CO.

New York City, N. Y.

Hurtowni Dystrybutorzy

UNION SUITS

TWO PIECE

ABY SZYBKO POKONAĆ PRZEZIĘBIENIE ZAWSZE UŻYWAJCIE

HILL'S CASCARA QUININE BROMYDU

Powstrzymuje przeziębienie w 24 godzinach, a Grypę w trzech dniach. Bezpieczne, pewne, niezawodne. Używane przez miljony ludzi od przeszło 40 lat. Żądajcie prawdziwego w czerwonych pudełkach z portretem i podpisem p. Hill.

We wszystkich aptekach—30 cent.

W. H. HILL COMPANY

DETROIT, MICH.

(P—2451)

United States Savings Bank

MADISON AVENUE, róg 58 ulicy

MÓWIMY PO POLSKU — MÓWIMY PO POLSKU

Bank ten płaci procent od oszczędności według raty

Procent jest wypisywany i procent od procentu obliczany co kwartał do wszystkich sum od $5 do $5,000

4% ROCZNIE

Depozyta można przesyłać pocztą, jeżeli nie jest wygodnie, zgłaszać się osobiście do banku

Godziny urzędowe: Codziennie od 10 rano do 4 pp. W soboty od 10 rano do południa W poniedziałki wieczorami od 7 do 9

Założony 1889. Zasoby powyżej 25 miljonów

Systematyczne oszczędzanie jest najpewniejszą drogą do finansowej niezależności

Oszczędzanie pieniędzy usuwa wszelkie kłopoty na przyszłość!

Rozpocznijcie konto oszczędnościowe dzisiaj! — Do tego potrzeba tylko $1

Dollar Savings Bank

of the CITY OF NEW YORK

Trzecia i Willis Avenue, róg 147 ulicy Bronx

Mało jest ludzi, którzy nie osiągnęli przez oszczędzania trwałego finansowego powodzenia, i którzy nie poznali się na wartości pieniądza. Oszczędzanie jest przyzwyczajeniem, które nabyć łatwo. Otwórzcie sobie konto i wpłacajcie pewną sumkę co miesiąc, tak jakbyście byli bankowi co dłużni. Będzie to dla Was tak prostem i łatwem zobowiązaniem, jak płacenie rachunków za elektryczność lub telefon

Otwarte w poniedziałki od 6 do 8 wieczorem

Przeszło 61,500 Depozytarjuszy — Depozyta przewyższają $57,000,000

Przeszło dziesięć miljonów dolarów zapłacone jako dywidendy depozytarjuszom od początku istnienia tego banku

Wypożyczamy pieniądze na pierwszą hipotekę i książeczki bankowe.

„LOKUJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI W BANKU OSZCZĘDNOŚCIOWYM"

Oszczędności Wasze zdeponowane w Banku Oszczędnościowym w Stanie New York są zabezpieczone PRAWEM BANKOWYM.

GDY WKŁADACIE PIENIĄDZE, zwróćcie uwagę czy w nazwie banku mieści się słowo „Oszczędnościowy", gdyż tylko Banki Oszczędnościowe mogą prawnie nazwę tą używać

CITIZENS SAVINGS BANK

RÓG BOWERY I CANAL STREETS — New York

Założony 1850.

Bank otwarty — 9 rano do 3 po południu

W Soboty — 9 rano do 1 po południu

W Poniedziałki wieczorem — od 5 do 8.

THE LINCOLN SAVINGS BANK

of BROOKLYN

Założony 1866

Główne Biuro: 531 Broadway i Boerum St. — Filja: 12 Graham Ave. bilsko B'way

$1. — Otwiera Konto — $1.

Ostatnia stopa procentowa wynosiła

CZTERY I PÓŁ (4½%) PROCENT

procent i procent od procentu dopisywane są kwartalnie

Przesyłka pieniędzy do wszystkich krajów po niskich ratach.

Wkładki do banku przez pocztę

PRZEDZIAŁY OGNIOTRWAŁE $3.— i więcej.

Geo. H. Dosher, Kasjer — Charles Proeb, Prezydent

Kapitał przeszło $65,000,000

Louisa Donell otrzymała w spadku po swoim dziadku 85,000 dolarów, lecz nie porzuciła zajęcia w sklepie, w którym ją widzimy na rycinie

Nowy Świat

Owned and published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

MEMBER A. B. C.

S. D. KULAKOWSKI — President and Editor in Chief
W. BLAŻEWICZ — Managing Editor
F. YCHLICKI — Sunday Editor
A. Z. KOROLNA — News Editor
M. F. WĘGRZYNEK — General Manager.

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. "Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjat. niedzieli	
One Year	$4.50	Rocznie	$4.50
Six Months	$2.50	Półrocznie	$2.50
Three Months	$2.00	Kwartalnie	$2.00
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$1.50
Three Months	—.75	Kwartalnie	—.75
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$6.00	Rocznie	$6.00
Six Months	$4.75	Półrocznie	$4.75
Three Months	$3.75	Kwartalnie	$3.75

NEW YORK CITY		W NEW YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjat. niedzieli	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$5.50	Półrocznie	$5.50
Three Months	$3.00	Kwartalnie	$3.00
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$3.25	Rocznie	$3.25
Six Months	$1.75	Półrocznie	$1.75
Three Months	$1.00	Kwartalnie	$1.00
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$12.00	Rocznie	$12.00
Six Months	$6.50	Półrocznie	$6.50
Three Months	$3.50	Kwartalnie	$3.50

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue między 13th i 14th Street)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
556 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928

CERKIEW PRAWOSŁAWNA W POLSCE

W Polsce odbyła się niedawno sesja episkopatu prawosławnego. Biskupi prawosławni wystosowali list do patrjarchy Tichona, w którym narzekają na trudność, a często niemożliwość kanonicznych stosunków z patrjarchą moskiewskim.

„Czas" krakowski, przytaczając wzmiankowany list, zwraca uwagę rządu polskiego na nieuregulowanie dotychczas stosunków cerkwi prawosławnej w Polsce. Ostrzegając przed następstwami lekceważenia tej ważnej dla Państwa Polskiego sprawy, „Czas" pisze:

„List poczajowskiego soboru biskupów prawosławnych do patrjarchy Tichona świadczy, że stosunki naszej cerkwi prawosławnej wciąż jeszcze są nieuregulowane i że ta cerkiew pozostaje w dalszym ciągu w zależności od Moskwy, a więc i od władz bolszewickich. Uregulowanie zaś tej sprawy jest dla nas tak ważne, jak zarządzenia, mające na celu bezpieczeństwo kresów wschodnich, bo sprawa ta nie tylko wchodzi w kompleks tych zarządzeń, gwarantujących całość państwa i nienaruszalność jego granic, lecz stanowi ich część niemal czołową. Nieuregulowanie samodzielności naszej cerkwi prawosławnej nietylko otwiera upusty, przez które w najdonioślejszych dla nas sprawach będą się sączyć oddziaływania moskiewsko-bolszewickie, lecz sieje ferment w sprawach wyznaniowych, który od wieków zawsze uzyskiwał wszelkie zawieruchy w polskich województwach wschodnich. — Cerkiew prawosławna musi więc otrzymać wszystko, co się jej należy, wkluczając w to zewnętrzne oznaki czci i poważania, jakiemi otoczona być powinna — państwo musi posiąść niewzruszone gwarancje, że jej działalność w żadnym wypadku ku szkodom i krzywdzie Rzeczypospolitej skierowaną nie zostanie. Czasu zaś do stracenia nie mamy, bo zbyt jego wiele zmarnowaliśmy lekkomyślnie. List soboru poczajowskiego ad oculus wskazuje, na jak niebezpiecznym balansie ekwilibruje u nas lojalność obywatelska najwyższej hierarchji prawosławnej, a daje to pojęcie o tem, co się dzieje wśród niższego kleru i nie może nie charakteryzować tych ujemnych wpływów, jakim z tej racji ulegać muszą szerokie masy ludności prawosławnej. Jeszcze raz podkreślić trzeba — czasu do stracenia nie mamy!"

Od lat, kwestja cerkwi prawosławnej w Polsce, nie przestała ani na chwilę być aktualną. W swoim czasie, a było to za rządów premjera Ponikowskiego przed dwoma laty, uregulowanie tej kwestji zdawało się być pewnem. Episkopat prawosławny w większości godził się, a nawet prosił rząd polski o odpowiednie ustawy, uniezależniające go od Rosji. Był to moment nadzwyczaj dogodny dla wyzyskania go na korzyść Polski.

Lecz gdzieś za kulisami pociśnięto sprężyny, ażeby sprawę zaniechać. Jeden rząd nie miał czasu i sposobności na podjęcie jej, a drugi nic w tej sprawie robić nie chciał. Jakieś tajemnicze siły, działające via Watykan, krępowały i tłumiły wszelkie w tym kierunku dążenia. Rząd chjeńsko-piastowy wyraźnie nie miał ochoty zabrać się do cerkwi prawosławnej.

Polityka endecka, zawsze ciążąca do Moskwy, najwidoczniej, nie chciała się narażać bolszewikom.

Dla Polski, uniezależnienie cerkwi prawosławnej w obrębie Państwa Polskiego od kontrolowanego przez sowiety patrjarchatu w Moskwie, posiada ogromne znaczenie. Uregulowanie tej kwestji, jak to racjonalnie dowodzi pismo krakowskie, powinno nastąpić niebawem; jako jedna z najważniejszych, od których zależy zabezpieczenie wschodniej granicy Rzeczypospolitej.

wb.

POCAŁUNEK ARCYBISKUPA CIEPLAKA

Arcybiskup Cieplak znany na całym świecie z powodu więzienia go przez sowiety, stał się znowu głośnym, ale już tylko we Włoszech, publicznem i uroczystem ucałowaniem sztandaru faszystowskiego z godłami. Godła te są dość niezwykłe jak np.: rózgi, topory, kije, trupie czaszki, trzymające w zębach zakrwawione noże itp. Pocałunek polskiego arcybiskupa naturalnie rozentuzjazmował faszystów włoskich. Tak przynajmniej można wnioskować z prasy włoskiej.

Czy manifestacja ta wysokiego dostojnika rzymsko-katolickiego kościoła zgadza się z przekonaniami papieża, który niedawno ogłosił, że księża i biskupi muszą zwalczać faszyzm, jako wroga kościoła? Ale o co innego jeszcze nam chodzi.

Wiadomość o pocałunku faszystowskim arcybiskupa Cieplaka została przemilczana przez prawicową prasę w Polsce. Szanowna Polska Ajencja Telegraficzna wypadku tego nie dojrzała.

Ta sama jednak prasa wynalazła w mig obrzydliwy fałsz umieszczony w pismach żydowskich, jak to Marszałek Piłsudski całował w rękę rabina w Ostrogu na Wołyniu.

Należy jednak przyznać, że nasza prawica nie jest zupełnie pozbawiona poczucia wstydu.

Nie mogła się odważyć na podanie wiadomości, kompromitującej kler polski, tymbardziej, że arcybiskup Cieplak po powrocie z Rosji przyjmowany manifestacyjnie w Warszawie, sztandaru Rzeczypospolitej z Orłem Białym — nie ucałował.

* * *

PO WYBORACH W ANGLJI

Chłodną szybko po wyborach angielskie mózgi. Zaczyna się trzeźwe obliczanie i kalkulacje. Oczywiście umysły zaprzątą głównie, jak ze zwycięstwa skorzystają konserwatyści, a jak po przegranej zachowają się Laboryci. O Liberałach mówi się bardzo mało. Publiczność angielska zdaje się uważa karjerę tej partji a nawet jej istnienie za kwestję skończoną.

Obliczenia wyborcze rzucają ciekawe światło na sytuację. Głosowało razem na 20 miljonów wyborców, przeszło 16 miljonów. To znaczy, że 80 procent obywateli i obywatelek angielskich, wzięło udział w wyborach. Oznacza to wysoki stopień uświadomienia obywatelskiego w porównaniu procentem głosujących w innych państwach.

Z tej liczby na listę konserwatywną padło 7,334,744 głosów, dając tej partji 406 mandatów. Lista liberalna otrzymała 2,844,170 głosów i 40 mandatów. Lista wreszcie Partji Pracy zdobyła 5,500,000 głosów i 159 mandatów.

Zauważmy tutaj stosunek. Partja Pracy otrzymała tylko o 1,800,000 głosów mniej od partji konserwatywnej. Dzięki jednak braku zasady proporcjonalności w angielskiej ustawie wyborczej, konserwatyści zdołali przeprowadzić więcej niż dwa razy tyle posłów ile przeprowadzili Laboryci.

Np. w Polsce, stosunek byłby zupełnie inny. Konserwatyści otrzymaliby znacznie mniejszą ilość mandatów, a faktycznie mieliby ich mniej niż Partja Pracy razem z Liberałami. Ale w Anglji, w kalkulacjach politycznych brana jest pod uwagę ilość głosów, otrzymanych przez partje w wyborach. Z tej właśnie przyczyny Partja Pracy, jako partja „druga" i opozycyjna, chociaż straciła około 40 mandatów, de facto będzie miała silniejszą pozycję w Izbie gmin, niż poprzednio.

Tak dzisiaj twierdzą eksperci polityczni w Anglji, reflektując radość konserwatystów z odniesionego zwycięstwa.

Olbrzymia ilość głosów, które otrzymała Partja Pracy w wyborach, większa o 1,500,000 niż zeszłego roku, dowodzi, że rząd MacDonalda nie został tak zmiażdżony jak opisuje prasa prawicowa, a Partja Pracy nie została z powierzchni ziemi zmieciona.

Wszystko to pomimo, że konserwatyści puścili w ruch w ostatniej chwili poważne zarzuty przeciw MacDonaldowi, oskarżając go o popieranie bolszewików.

To też oceniając sytuację według cyfr i faktów, wybitni sympatycy konserwy angielskiej zaznaczają, że przyszły rząd będzie musiał pójść znacznie na lewo pod parciem Laborytów. Jeżeli nie pójdzie, nie utrzyma się.

Jedno trzeba tutaj brać pod uwagę, a mianowicie możliwość rozłamu w Partji Pracy. Lewe skrzydło, sympatyzujące z komunizmem jest stosunkowo słabe, ale jeżeli chodzi o robotę burzycielską, siły jego wystarczą.

Konserwatyści natomiast są zwarci i jednolici. Idą na komendę, tak jak w Ameryce republikanie.

Takiej jednolitości nie znają jeszcze organizacje Pracy.

PAMIĘTAJCIE O FUNDUSZU IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Dr. Wł. Koniuszewski.

Jak się w Stanach Zjednoczonych wybiera prezydenta?

(Dokończenie).

Kalendarzyk procedury wyborczej.

Po rozważeniu tedy naszego zagadnienia możliwie wszechstronnem w konkluzji ostatecznej, przychodzimy do przekonania, że nadal nam zostaje ogromne pole do domysłów — otwarte. Każdy więc z łaskawych czytelników ma możność stawiania różnych horoskopów, przewidywania tej lub innej metody wyboru prezydenta, tembardziej, że zbliżające się wybory mogą być niewątpliwie bardzo skomplikowane. Ktoby zaś sprawą tą zainteresował się specjalnie, niech sobie zapamięta następujące daty, stanowiące kamienie milowe po drodze do Białego Domu: We wtorek po pierwszym poniedziałku listopada, a więc 4-go listopada, odbędą się wybory powszechne, z których wyjdzie kolegjum elektoralne. Można więc będzie zorjentować się przy pomocy klucza partyjnego, jakie szanse mają poszczególni kandydaci i jak się wybory rozegrają. Conclave elektoralne, odbywane w każdym stanie z osobna, zbierać się będzie dopiero w drugi poniedziałek stycznia, czyli 12-go stycznia 1925. Rezultat głosowania obliczać będzie przewodniczący senatu, w obecności obu izb Kongresu, zwołanych specjalnie w tym celu, w drugą środę lutego, czyli (zobaczcie w kalendarzu 1925). Gdyby zaś żaden z kandydatów na prezydenta lub wiceprezydenta wymaganej liczby głosów nie uzyskał — kongres rozdzieliłby się na swe Izby składowe, i każda z osobna natychmiast zaczęłaby balotować: Izba posłów — trzech kandydatów na prezydenta, a Senat — dwuch kandydatów na wiceprezydenta. Rezultat ostateczny mógłby być wiadomy jeszcze tego samego dnia — mogłaby się jednak sprawa ta przeciągnąć do 4 marca, i zajść by mogła ewentualność „sukcesji", zamiast elekcji.

Są to wszystko sprawy zajmujące i dla każdego z nas i całego ogółu niezmiernie ważne, a których gruntowna znajomość da dużo satysfakcji, a dać powinna zachętę do czynnego, świadomego brania udziału w życiu politycznem przybranej ojczyzny — dla swego własnego i ogólnego dobra.

Z PRASY I O PRASIE

Czytamy w pismach warszawskich:

„Według wiadomości nadeszłych z Moskwy, do Odessy przybyła w początku bieżącego miesiąca specjalna wycieczka dyrektorów środkowo-europejskiego koncernu drzewnego, w skład której wchodzą przedstawiciele przemysłu drzewnego austrjackiego, czeskiego i jugosłowiańskiego. Przewodniczą jej dyrektorowie: Feldbauer i Hofmann.

Wycieczka ta ma za zadanie przestudjować gruntownie możliwości eksportowe rynku drzewnego w Rosji sowieckiej. Zwiedziła dotychczas lasy na Białorusi sowieckiej i w Kijowszczyźnie. Ostatnio zajęła się badaniem portu w Odessie i stanu jego urządzeń. Podobno rezultaty tych wstępnych badań są zadawalające i w najbliższym czasie wycieczka ma udać się na wschód do Chersonia, Noworosyjska i Batumu, gdzie także zajmie się zbadaniem urządzeń portowych, poczem zwiedzi jeszcze lasy w gubernjach nadwołżańskich.

Członkowie wycieczki mieli oświadczyć, że w najbliższym czasie przystąpią do zawarcia odpowiednich umów handlowych z rządem bolszewickim i rozpoczną eksploatację lasów. Drzewo, uzyskane z nich eksportować będą przez porty czarnomorskie do Francji, północnej Afryki, Turcji i Jugosławji.

Kompletna ruina dotychczasowego systemu ekonomicznego w Rosji sowieckiej występuje coraz jaskrawiej na świa tło dzienne. Demagogiczne, szumne hasła komunizmu są już pustym dźwiękiem, zaś kapitał międzynarodowy gorączkowo zabiega nad wyzyskaniem zdewastowanych rynków rosyjskich. Bolszewicy otwierają mu pocichu drzwi, widząc w nim jedyny ratunek dla utrzymania swej władzy w zniszczonym do gruntu dotychczasowemi rządami kraju".

* * *

Interesujące światło na stosunki, panujące w Rosji, rzuca artykuł w numerze „Prawdy" z 3 bm.

Dziennik komunikuje o zabójstwie swego prowincjonalnego korespondenta na Syberji, zaznaczając, że jest to drugie zabójstwo w tym samym okręgu w ciągu ostatnich pięciu miesięcy.

„W roku bieżącym — pisze „Prawda". — prześladowania korespondentów prowincjonalnych przybierają na sowy charakter". Korespondenci ci nie są właściwie mówiąc dziennikarzami, lecz w rzeczywistości detektywami i agentami Czeki i najczęściej pierwszym rezultatem ich korespondencji bywają aresztowania i prześladowania. W ciągu ostatnich 2 miesięcy pięciu korespondentów zostało zabitych, na 3-ch robiono zamachy, zaś kilkunastu napadnięto i obito.

* * *

Warszawski „Kurjer Polski" pisze:

„Rozwijając się bardzo pomyślnie stosunki polsko-bułgarskie i wzrastająca stale wzajemna życzliwość, znalazły wyraz w licznie składanych dn. 3 b. m. z okazji bułgarskiego święta narodowego życzeniach w poselstwie bułgarskiem w Warszawie.

Towarzystwa polsko-bułgarskie w Warszawie i w Sofji pracują energicznie nad zbliżeniem obydwu narodów. W Sofji wychodzi nawet czasopismo „Przegląd polsko-bułgarski" poświęcony kulturalnym stosunkom między Polską a Bułgarją.

Przyczyniają się do tego też częste wycieczki Bułgarów do Polski i Polaków do Bułgarji.

Stosunki handlowe ograniczają się narazie do przywozu do Polski tytoniu i do wywozu z Polski do Bułgarji szyb i nasion buraczanych. Rozwiną się niewątpliwie bujniej, gdy zostanie zawarty traktat handlowy polsko-bułgarski. Odnośny projekt został już przez rząd polski przesłany do Sofji. Tamtejsze czynniki mlarodajne zajęte są właśnie badaniem tego projektu.

Sytuacja polityczna w Bułgarji zaczyna się po zabójstwie Teodora Aleksandrowa uspakajać. Zakusy i intrygi bolszewickie zostały zupełnie zlikwidowane."

Z POLSKI

SPRAWA PIŁSUDSKI — SZEPTYCKI

WARSZAWA. — Na znanym procesie porucznika Lis-Błońskiego o inwligację Marszałka Piłsudskiego, zeznający jako świadek Marszałek Piłsudski złożył zeznanie, którem poczuł się dotknięty gen. Szeptycki.

Sprawą tą zajął się sąd honorowy dla generałów, który wydał wyrok następujący:

Generał broni Szeptycki Stanisław nie ma być pociągnięty do odpowiedzialności honorowej.

Motywy.. Sąd honorowy dla generałów uznał za ustalone, że aresztowanie marszałka Piłsudskiego w 1917 r. przez władze okupacyjne niemieckie w Warszawie nastąpiło bez wiedzy ówczesnego austro-węgierskiego generała Szeptyckiego.

Przypuszczenie, oparte jedynie na rozumowaniu, że gen. Szeptycki, jako ówczesny gen-gubernator w Lublinie, nie mógł nie wiedzieć o planowanym zaaresztowaniu Marszałka Piłsudskiego, a nie poparte konkretnemi dowodami, nie znalazło żadnego potwierdzenia ani w zeznaniach świadków, ani w wspomnianych wyżej aktach archiwum lubelskiego.

Ponadto uznał sąd honorowy dla generałów za konieczność stwierdzić, że Marszałek Piłsudski, jak to wynika z jego oświadczeń przed sądem honorowym, znalazł się na przewodzie sądowym w sprawie por. Lis-Błońskiego pod przymusem odpowiadania na stawiane, niewiadome jemu jako świadkowi, w jakim celu okolicznościowe zapytania i w odpowiedziach swoich zapodawał znane mu pewne fakty przesłankami, z których zeznań gen. Szeptycki mógł się uczuć dotknięty.

Jednak ustalony przez sąd honorowy dla generałów stan faktyczny, kategorycznie stwierdza całą bezpodstawność powyższych przesłanek.

Wyrok podpisali: Kaczyński gen. dyw., Dzierżanowski gen. dyw., Porębski W. admirał, Szpakowski gen. bryg., Żeligowski gen. broni, Suszyński gen. bryg. Pik gen. bryg.

ZAMORDOWANIE PROBOSZCZA RUSKIEGO W RAWIE RUSKIEJ

LWÓW, 8-go października. — Donoszą tu z Rawy Ruskiej, że dnia wczorajszego w jednej ze wsi powiatu rawskiego zamordowany został proboszcz ruski ksiądz Durkoł w tajemniczych okolicznościach. Według doniesień policyjnych do zakrystji kościoła weszło o godz. 11 rano 2 nieznanych ludzi, którzy zażądali osobistej rozmowy z proboszczem ks. Durkolem. Proboszcz Durkoł zjawił się wraz ze swym synem, w tej jednak chwili nieznajomi zadali obu kilka ciosów sztyletem. Proboszcz Durkoł padł trupem na miejscu, syn zaś odniósł bardzo ciężkie rany. Opryszkowie po dokonaniu mordu zbiegli w niewiadomym kierunku.

Należy zaznaczyć, że ks. Durkoł był bardzo czynnym stronnikiem starowierców, polonofilów, propagując śród swych parafjan idee państwowości i braterstwa z polakami.

W całej parafji panuje silne oburzenie. Są poszlaki, że mord ten nosi charakter czysto polityczny. Śledztwo jest utrudnione, gdyż syn proboszcza ś. p. Durkoła nie odzyskał zupełnej przytomności.

ROZMAITOŚCI

HOTTENTOCKIE POMYSŁY MODY.

Jednocześnie z masowem strzyżeniem włosów przez kobiety amerykańskie, po miastach zaczęli grasować agenci, którzy te włosy od właścicielek wykupują i wysyłają do Londynu. Tam włosy podlegają farbowaniu i służą do wyrabiania plecionki która już jest używaną do obszywania zimowych sukien i paltotów. Prasa angielska oburza się na podobny pomysł twierdząc, że wobec tego należy jeszcze oczekiwać bucików z ludzkiej skóry lub rączek do parasoli z ludzkich kości.

TO I OWO

Nota sowiecka. — Sowiety wystąpiły do rządu polskiego z notą, proponującą zwołanie konferencji polsko-sowieckiej w sprawie opsowania „bandytyzmu", szerzącego się na pograniczu.

* * *

Na konferencji premjera Grabskiego z p. Ladosiem, polskim po

Technizna Szkoła Automobilowa
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znakomitego polskiego nauczyciela.
L. TYCHNIEWICZA
Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dr. dyplomy i staranny sfeg nadzoru. Szkoła otwarta od 9 do 9 codziennie. W niedziele od 11 do 3 po południu.
New York Automobile School
229-2nd Ave., róg 14th St., New York

220 EAST 14th STREET
blisko Third Avenue
Posiadamy najtańsze kursa we własnym typie, uczą naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, blisko Third Ave.

McK & R
„Nic nie działa jak Analax"
KTO radzi rycynowy olejek?—Ja wolę Analax. Robione przez McKesson & Robbins i sprzedawane w każdej aptece. Każde dziecko lubi je brać
ANALAX
Owocowy środek przeczyszczający

Meble A. STEC
JEDYNY POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH
NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOLY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRAŻYNY, ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
pomiędzy 8th i 9th Street's
NEW YORK CITY
Telefon, Dry Dock 5243

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ
oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reperacje takowych. przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
327 E. 14 St., New York City

ADWOKAT i NOTARJUSZ
JÓZEF HELLER
225 East 14th St., N. Y. C.
Sprawy Krajowe i Tutejsze.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LAKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i djagnozą za pomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i 5 do 4 wieczorem.
W niedzielę zodług umowy.
Telefon, Dry Dock 2828

Telefon. Watkins 5721
Mrs. FLORE VOSAHLO
Akuszerka z Długoletnią Praktyką
Mówi po Polsku
158 West 24th Street
Na Parterze
NEW YORK, N. Y.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
Od 12 do 2 po południu
Od 6 do 8:30 wieczór
W niedzielę do 1 po południu.
311 East 10th Street, New York City

Dr. BRYAN
333 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue's
Leczy chronicznie choroby krwi, nerwów, nerek i pęcherza.
Mężczyzn wyłącznie.
GODZINY:
Od 8-ej rano do 5-ej wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 1 popoł.

DR. J. GROSSMAN
DENTYSTA-SPECJALISTA
160 Essex St.
róg Stanton St.
X-Ray — Leczenie Dziąseł.
Mostki stałe i usuwalne.

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. LOUIS ZINS
110 East 16 Street
(Miedzy Union Square i Irving Place)
Codziennie od 9 rano do 8 wieczór
Niedziela, od 9 rano do 1 po południu.

F. BERNARTOWICZ:

POJATA

CÓRKA LEŻDEJKI

(Ciąg dalszy).

Wybiegi te na chciwych umysłach pożądany wydawały skutek; tak zaś to wszystko zręcznie i z taką miarą czyniła, iż nie wzniecając między nimi ani podejrzeń, ani zawiści, u wszystkich zarówno na wdzięczną zasługiwała przychylność. Widoki jej, dalej jeszcze sięgając, na większe ją nierównie narażały ofiary. Ułożyła ona pod pozorem niedostatku społeczności w Krewie, zniszczyć pomału tę granicę dzielącą służących od panów, która w jej zamiarach kładła przeszkody zupełniejszego pozyskania umysłów; i już to zstępując w ich zakres, już ich zbliżając do siebie, do poufałego z sobą i bratem ośmielała obejścia się. Miłość własna łatwo nieostrożnych w te sidła zawiodła; wkrótce Proksa i Bilgen zajęli miejsce u stołu księcia, dzieląc odtąd bez przymusu towarzystwo pana; niekiedy i Mostew był przypuszczony do tego zaszczytu; wtenczas żarty z własnego upadku, poufałość w obejściu się, której wrodzona rubaszność Jagiełły cechę prawdy dawała, rozmowy o wypadkach stolicy, nowiny zamkowe, miód nakoniec i wino, dostarczane obficie, ożywiały ucztę. Przykra to zapewne i bardzo bolesna była potrzeba dla córki Olgierda, kłaść się w równi z ludźmi tego rodzaju, słuchać ich prostych wyrażeń i pochlebiać ich zdaniu! Często znieść musiała bezwzględne przymówki, lub od pozbawionych trunkiem przytomności słyszeć mniej czyste porównania i dwuznaczności, które trzeba było dowcipem nazywać; niekiedy do późnej nocy wypadło dotrzymać nieznośnej biesiady; ale wszystkie te trudy i ofiary sowicie jej opłacała sposobność lepszego poznania umysłów straży, wydobyte z niej potrzebne wiadomości, a nadewszystko nadzieja doprowadzenia do pożądanego celu swych zamiarów.

Zabiegi te i usiłowania, choć tak gorliwe, nie zawsze jednak pomyślny skutek wydały, albo raczej posuwając się często nad życzenia Akseny, okropnej jej trwogi były przyczyną. Jagiełło pomału przyzwyczajać się zaczął do stanu swojego. Stróże jego i dozorcy z początku tak mu nieznośni, przypuszczeni do jego poufałości, z czasem tak mu zostali miłymi, iż żadna rozrywka, żadna rozmowa bez udziału Proksy i Bilgena przyjemności dla niego nie miała. Czy do blizkich lasów wyjechał z siostrą na łowy, czy dzielił jej zatrudnienia około sadzenia drzew i zakładania ogrodu, zawsze się nudził, jeśli obok siebie nie widział ulubionych swych stróżów. Postrzegła Aksena tę zgubną w nim słabość i wszystko czyniła, aby go wywieźć z tego odrętwienia, wystawiała mu przodków miłość sławy i wolności, powtarzała, że świat ma obrócone oczy na niego, ukazywała łatwość oswobodzenia się i pomyślność chwili; słowem, tyle pracowała, iż Jagiełło poznał haniebne stanu swego położenie i znowu zapragnął wyjść z niego; podwoiła więc czuła niewiasta zabiegów; a tak, kiedy Kiejstut ciesząc się poprawą synowca, zdał się na niezachwianym panować tronie, Aksena ujmując dla brata przyjaciół, miała szpiegów w Wilnie i ledwie nie codzień odbierała jak najwierniejsze doniesienia działań Kiejstuta, podług których czynne oswobodzenia Jagiełły przedsiębrała środki.

Przechodząc się raz z siostrą gościńcem od Oszmiany, kędy szła droga. Jagiełło ujrzał obdartego biedaka, który nieśmiało od lasu skradając się, ustawnie mu się kłaniał. Był to istny obraz nędzy, albo raczej postać jednego z tych szkodnych duchów, które lękliwa wyobraźnia Litwinów wystawiała zawsze jako nieprzyjaciół szczęścia i pokoju. Wysoki i blady chłopak zaledwie kilka miał samat na sobie, które źle nagość jego kryły. Głowę mu przewiązywał kawał grubej płachty, w ręku trzymał kij długi: tak zaś był chudy i nędzny, że wiatr zdał się nim powiewać, jak wyschłą łodygą. Zimno jesienne ciągłem go przejmowało drżeniem, a białe i duże zęby błyszcząc w ustach, niemiłą z całą postacią wystawiały sprzeczność. Spostrzegłszy Jagiełło tę marę, cofnął się i zaczął ku mieszkaniu wracać; ale im spieszniej uchodził, tem go bliżej nędzarz dościgał i ustawnie kłaniając się ledwie nie chwytał za poły.

— Czego ty chcesz odemnie? — rzekł książę, czekanem (Czekan albo nadziak, gatunek kija z siekierą) mu grożąc — czy myślisz, iż się nie znam na tobie?

— Ach! poznaj, poznaj mnie, panie! — zawołał uradowany nędzarz — poznaj i zlituj się, bo mnie już ludzie znać nie chcą.

— Zgiń, przepadnij, szkodliwe licho! — Tego też ci trzeba, żeby się ludzie z tobą bratali — odpowiedział książę. — Tyś to mię Wilna zbawiło, tyś mię osadziło na Krewie i tu cię jeszcze moja spokojność sprowadza; ale nie doczekasz mnie dosiądz. — I splunął trzy razy.

— Jam cię Wilna zbawił? — śmiejąc się niezgrabnie powtarzał nędzarz — ja książąt państwa pozbawiam, a sam z głodu umieram. Nie wiedziałem, że na tyle mnie stało.

— Tak, tak, ty sprośny duchu! tyś mię przywiódł do tego stanu i jeszcze się śmiać będziesz? precz mi zaraz z oczu.

— Ale co się wam dzieje — mówił zdziwiony nędzarz. — Biedny pan, nieszczęście mu rozum zabrało. Patrzcie tylko dobrze, to ja poczciwy Daszuk, stróż niegdyś łaźni książęcej. I jabym też mógł czego was zbawić na świecie? O! to gorzej dokucza, jak głód i zimno. Pokiś ty nam panował, ja nie byłem taki, miałem kąt ciepły, czapkę i kożuch na zimę, a teraz przyszedłem do nędzy, że mię trudno i poznać!

— Łżesz, łżesz, przebrzydłe licho — mówił Jagiełło coraz się dalej cofając — chcesz mnie omamić, moja dola cię dręczy; ale nic z tego nie będzie. Świadczę się bogami, nie znam ciebie i wcale znać nie chcę. Ale już się wolę okupić. Na, weź to i leć na suche lasy — i pieniądz mu rzucił pod nogi.

— Nie chcę pieniędzy — rzekł nędzarz — chcę tylko, żebyś mię poznał. Pozwól mi tylko, panie! bliżej do siebie przystąpić.

— Tak właśnie, żebyś mię obeszło dokoła i pod moc swą wzięło; ani mi się waż ruszyć z miejsca, bo ci głowę roztrzaskam.

— Do czegoż to biedne panisko przyszło! — powtarzał nędzarz — zlituj się, panie! od rana czatuję, dwa ci tylko mam słowa powiedzieć; mam ci coś oddać. — I zachodził śmiało z boku księcia. Jagiełło widząc, że lekki nędzarz już mu przód zabrał, użył całej nóg zręczności, aby mu się nie dał okrążyć.

— Ale mój bracie — rzekła Aksena — porzućże te skoki. Nic ci się złego nie stanie. Mnie się zdaje, że znam tego biedaka. Trzeba być sprawiedliwym, wszakże słyszałeś, że ma coś do oddania.

— Tak jest! trzeba być sprawiedliwym — odpowiedział książę. — Toteż mnie zgubiło, że tym nędzarzom pozwalałem przystępu do siebie. Oni zawsze mają co albo do wzięcia, albo do oddania. Czy i tu nie będę miał od nich spokoju? Już widzę, że on cię urzekł.

— Piękna córko Olgierda! Ty mnie poznaj przynajmniej i przyczyń się za mną. Miłe bogi! toż nie kto inny tylko ja zawsze winnikami brata twego w łaźni smagałem, jam mu młodzieńczej dobierał brzeziny, jam łaźnię parą napełniał i moja ręka najlepszą mu była: teraz inni moją służbę posiedli, przyszedłem na biedę, i żeby nie miłosierny Hamilon, możebym dawno zdechł z głodu. — Tu zaczął płakać.

Wspomnienia Hamilona, strażnika zamków wileńskich, który jak się wyżej rzekło, przychylnej był chęci Jagielle, wyrozumialsze dla nędzarza obudziło czucia. Szczególniej Aksena przypomniawszy sobie, że chłopak ma coś do wręczenia, najżywszą pałała niecierpliwością wybadania jego.

— Więc znasz Hamilona? — pytała go z zajęciem — czegoż więc żądasz?

— Mam coś do oddania od niego — obzierając się wkoło odpowiedział nędzarz. — Coś do oddania, ale do rąk własnych księcia.

— Nic z tego nie będzie, mój miły — rzekł nanowo strwożony Jagiełło. — Ba! tego też ci trzeba, żebym co przyjął od ciebie. Źleś trafił, mój przyjacielu! Precz, precz mi zaraz, przebrzydła poezwaro!

— Cóż to masz do oddania, pokaż mi zaraz? — pytała coraz niespokojniejsza Aksena.

— Mam pismo maleńkie, ale bardzo ważne zapewne, bo pan strażnik sam, przyszedłszy do mojej budy, zbudził mię i tak mówił: Daszku! weź nogi za pas, idź prosto z tem do Krewa i póty tam zostań, aż znajdziesz sposobność przystąpienia do księcia Jagiełły, i oddaj mu to pismo, rozumiesz? samemu panu Jagielle. Wszak go znasz? dostaniesz od niego za to odzienie i jeść dużo; a trzymaj dobrze w garści pismo, żebyś go nie zgubił, nie pokazuj nikomu i ruszaj co żywo!

— Ale gdzież je masz? dajże czemprędzej — powtarzała niecierpliwie Aksena. Jagiełło zdziwiony śmiałością siostry, zaklinał żeby przynajmniej nic nagą ręką nie brała.

— To mniejsza — rzekł Waszuk — ale to gorzej, że ja tego pisma nie dam nikomu tylko samemu panu Jagielle. — Ukazawszy zmiętą kartkę w garści, wzywał księcia, aby ją odebrał. Wyciągnął Jagiełło długą swą szyję, zajrzał w pismo zdaleka i poznał Hamilona rękę. Trudna to była przeprawa dla niego, a dla Akseny chwila najżywszej niespokojności; ośmielił się nakoniec, obwinął rękę chustką i odebrał kartkę, której wyrazy były następujące:

„Jak mieć chciałeś, tak się stało. Będziesz miał sobie powierzone dowództwo. Wojska zaczynają już ruszać".

Te słów kilka najżywszą radością przejęły Aksenę; umiała jednak ukryć swe wzruszenie. Co do Jagiełły, ten lubo dzielił uczucia siostry, będąc wcześnie jej układów wiadomy, nie wiele jednak potrzebował zadać sobie pracy, żeby do okoliczności powierzchowność ułożył, i bardziej rad z tego, że go nędzarz nie urzekł, jak z jego poselstwa, pozostał w zwyczajnej swojej niedbałości.

— Dobrześ się sprawił, mój kochany — mówił do chłopaka — teraz przypominam sobie, że byłeś moim łaźnikiem; dostaniesz odzież i posiłek; ale powiedzże mi, co tam u was słychać?

— U nas co słychać? Bieda i bieda, kochany panie! Kapłani drzwi świętych nie chcą otworzyć, pan Jurga pobory z ludu na wyprawę ciśnie, a wojska w mieście gdyby maku nasiał.

— A stryj nasz, Książę jak się ma? — zapytała Aksena.

— Juści musi się mieć dobrze, kiedy słyszę z wojskiem idzie na wojnę — odpowiedział Daszuk.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Po niefortunnych występach konia wyścigowego Epinard jokey Haynes wraca z żoną do Paryża. Koń w tych dniach zostanie przewieziony do Francji

NORWEGCZYCY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

W historji imigracji norweskiej należy rozróżnić trzy okresy, a mianowicie: 1) odkrycie kontynentu Północnej Ameryki w roku 1000 po Chrystusie i późniejsze podróże Normanów aż do roku 1347; 2) imigracja za czasów kolonjalnych; 3) nowoczesna imigracja, która się zaczęła w XIX Wieku i trwa do dzisiejszych czasów.

Prawdziwość faktu odkrycia Ameryki przez Leifa Ericksona w roku 1000 uznana jest przez uczonych i przez ludzi uświadomionych.

Pierwszej próby osadniczej w Nowym Świecie podjął się Thorfinn Marsevni, który przybył do tego kraju na czele 160 osób w roku 1003. Pierwsi ci imigranci mieli się osiedlić w okolicy, w której obecnie znajduje się Boston. Osada ta jednak istniała tylko trzy lata. Mała ta grupa nie mogła się oprzeć wielkim gromadom dzikich Indjan, którzy atakowali i niszczyli ich stopniowo przy pomocy zatrutych strzał, wypuszczanych z łuków. Broni palnej nie było jeszcze wówczas na świecie i Normanowie musieli ustąpić przed przemocą.

"Drugie odkrycie" Ameryki nastąpiło trzysta lat później, gdy Johannes Scolvus, pilot norweski, wylądował na wybrzeżu Labradoru w roku 1467. Wyprawę tę wyposażył król duński na prośbę króla portugalskiego, który otrzymał dokładny raport z tej wyprawy w roku 1468.

Za czasów kolonjalnych Norweggczycy przybyli razem z Holendrami do New Amsterdam (obecnego New Yorku), a ze Szwedami do Delaware. W New Amsterdam Norwegczycy zajmowali różne stanowiska rządowe. W walce o niepodległość wzięli liczny udział, służąc w armji i w marynarce. John Paul Jones, szkockiego pochodzenia, wyjechał na okręcie Bon Homme Richard i zwerbował ochotników marynarzy do służby na okręcie Bon Homme Richard.

Nowoczesna imigracja norweska rozpoczęła się w roku 1825. Pierwszy mały statek Restaurationen o pojemności 55 ton, wiozący imigrantów norweskich do Ameryki, wyjechał ze Stavanger dnia 4-go lipca a przybył do New Yorku dnia 9-go października tego samego roku. Przywiózł on 58 imigrantów, samych kwakrów. W czasie podróży partja ta powiększyła się o jedną pasażerkę, urodzoną na morzu. Dziewczynka ta przeżyła wszystkich imigrantów, z którymi przybyła i umarła niedawno temu jako wdowa po Mr. Whitmore, znanym chicagoskim wydawcy.

Według przypuszczalnych obliczeń przybyło do tego kraju od roku 1825 aż do ostatnich czasów od 800,000 do jednego miljona imigrantów norweskich. W stosunku do liczby swej ludności Norwegja dała Stanom Zjednoczonym więcej imigrantów, aniżeli którykolwiek inny kraj na świecie z wyjątkiem Irlandji. Obecnie w tym kraju jest przeszło dwa miljony mieszkańców norweskiego pochodzenia. Rodowitych Norweggczyków według spisu ludności z roku 1920 jest 363,863.

Z Norwegji napływały dwa typy imigrantów — imigranci z wiosek i z miast. Typ rolniczej imigracji jest starszy i znacznie liczniejszy. Imigranci ci osiedlili się najpierw w powiecie Kendall, w stanie New York. Stamtąd nowi osadnicy posuwali się dalej na zachód, do stanu Illinois, gdzie powstały rolnicze jeszcze przed rokiem 1830 osady.

Wzmagający się napływ imigrantów po zatrzymaniu się chwilowem w tych osadach, ruszał w dalszą drogę do stanów Iowa, Wisconsin, Minnesota, North i South Dakota, gdzie energiczni i wytrwali osadnicy oczyszczali pola i zamieniali dzikie pustynie na kwitnące farmy i osady rolnicze.

Najmniej 80 procent wszystkich imigrantów norweskich w tym kraju zajmuje się rolnictwem i pracuje w zawodach, ściśle związanych z rolnictwem. Imigracja norweska posiada największy procent właścicieli farmerów ze wszystkich innych cudzoziemskich grup w tym kraju. Farmerów norweskich znaleźć można najwięcej w Stanach Illinois, Iowa, Wisconsin, Michigan, South i North Dakota. Dużo ich także jest w Montana, Oregon i Washington.

Norweggczycy są narodem bardzo religijnym i żywią wielkie posłuszeństwo i szacunek swego kościoła luterańskiego. Gdziekolwiek tylko osiedlą się w odpowiedniej liczbie, najpierw przystępują do budowy kościoła, który służy nie tylko do celów religijnych, ale także do celów społecznych.

Odnosi się to zwłaszcza do okręgów farmerskich. Norweski luterański kościół w Ameryce jest największą organizacją norweską w tym kraju. Kościołów jest około 1,200, a pastorów i innych urzędników związanych z organizacją kościelną, jest jeszcze więcej. Poświęcają się oni pracy społecznej i dobroczynnej, prowadzą szpitale i spełniają różne inne zadania dla dobra imigracji norweskiej. Każda większa osada norweska w Stanach Zjednoczonych ma swój szpital, dom dla starców i sierociniec. Instytucje te kontrolowane są przeważnie przez kościół, chociaż jest pewna liczba szpitalów, niezależnych od kościoła. W największych portach kościół utrzymuje i prowadzi domy misyjne dla marynarzy. Przy kościele luterańskim został zorganizowany specjalny wydział oświatowy, który utrzymuje i prowadzi przeszło dwadzieścia różnych szkół, akademji i kolegjów. Największemi z tych instytucji są Luther College w Decorah, Ia., założone 60 lat temu, i St. Olaf College w Northfield, Minn., założone około 40 lat temu. Kolegjum St. Olaf dzięki temu, iż znajduje się w bliskości miasta Minneapolis ma największą liczbę studentów, która w bieżącym roku doszła do 700.

Imigranci norwescy mają tylko jedną cywilną organizację, obejmującą cały kraj, a mianowicie, organizację asekuracyjną męską, Synów Norwegji, i drugą także organizację żeńską Córek Norwegji. Obydwa te zrzeszenia liczą około 200 grup, czyli oddziałów i około 15,000 członków. Poza sprawami czysto asekuracyjnemi, organizacja ta prowadzi także pracę społeczną i oświatową. Zarząd tej organizacji, podobnie jak i organizacji kościelnej, znajduje się w Minneapolis.

Towarzystw lokalnych, jak śpiewackie, kluby społeczne i benefitowe i inne, jest wielka ilość. W większych miastach towarzystwa te sfederowane są w odpowiednie centrale, znane jako norweskie Ligi Narodowe.

Miejska imigracja zaczęła przybywać do tego kraju w większych liczbach około roku 1870. Obecnie ten typ imigracji przeważa. Składa się ona z wykwalifikowanych rzemieślników — stolarzy, malarzy, elektrotechników, maszynistów, drukarzy, introligatorów, i innych, odznaczających się doskonałą znajomością swego rzemiosła.

Wspólnie ze swymi kuzynami — Szwedami i Duńczykami — Norweggczycy cieszą się opinją narodu, wysyłającego do Stanów Zjednoczonych najmniej imigrantów, zaliczanych do klasy: "bez żadnego zawodu". Pomiędzy nimi niema analfabetów. Każdy Norweggczyk, przybywający do tego kraju, posiada elementarne wykształcenie, chyba że jest jeszcze poniżej wieku szkolnego. W ostatnich latach przybyła liczba jednostek z wyższem wykształceniem technicznem. Wielu z nich zajmuje dziś poważne stanowiska miejskie, stanowe i federalne jako inżynierzy budowy mostów, inżynierzy elektryczni, eksperci hydraulicznі i t. p.

Karjera polityczna imigrantów norweskich w tym kraju jest dostatecznym dowodem ich politycznych zalet i zdolności. Obecnie mają oni czterech swoich reprezentantów w senacie i dziewięciu kongresmanów w Washingtonie. Mieli trzech, czy czterech gubernatorów, i niezwykle wielką liczbę przedstawicieli w legislaturach stanowych, sędziów, prokuratorów i innych urzędników.

Najlepiej znanym z pośród imigrantów norweskich w amerykańskiem życiu politycznem był bezwątpienia niedawno zmarły senator Knut Nelson z Minnesoty. W szeregach wojskowych najwybitniejszym był pułkownik Hans Heg, dowódca sławnego 15 wisconsińskiego pułku ochotniczego w wojnie cywilnej. Pułkownik Heg zginął zmiercią bohaterską w bitwie pod Chicamauga. W tym samym dniu otrzymał on od prezydenta Lincolna nominację na generała brygadjera.

Prasa norweska składa się z dwuch dzienników i z około trzynastu innych pism wychodzących dwa razy tygodniowo, tygodników i miesięczników, poświęconych familijnym, religijnym i literackim sprawom. Prasa ma charakter raczej konserwatywny z tendencjami postępowemi w sprawach politycznych.

Najsilniejsze kolonje norweskie znajdują się w New Yorku, Chicago, Minneapolis, Fargo i Seattle.

Poważna liczba Norweggczyków pracuje przy drzewie i przy leśnictwie, Rybołóstwo na głębokiem morzu wzdłuż północno-zachodnich wybrzeży Oceanu Spokojnego i Alaski jest prawie wyłącznie w rękach imigrantów norweskich, którzy wynaleźli nowy rodzaj statków dla tych celów. Prywatna hodowla renów w Alasce, prowadzona dla celów handlowych, jest przeważnie w rękach Norweggczyków. Hodowla renów obiecuje stać się niebawem nowem i poważnem źródłem żywności dla licznej ludności Stanów Zjednoczonych.

W Norfolk wybudowano nowy potężny okręt, który od tak jak „Robert Lee" będzie kursował między Anglją a Kanadą

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Amerykańskie Biuro Informacyjne (Foreign Language Information Service, 113 West 41 Street, New York City), otrzymało listy z kraju z prośbą o odszukanie następujących osób.

Asjolek, Edward, Mackiewicz, Benedykt i Wasilewski Michał, którzy ostatnio zamieszkiwali w Bridgeprot, Conn.)

Wasilewski Bolesław, poszukiwani w ważnej sprawie.

Gmiechowska Bronisława, z domu Ossowskich, zamieszkała w New Yorku. Wyjechała do Ameryki w r. 1892 z Płocka.

Gumiela Stanisław, który w r. 1923 zamieszkiwał w Chicago. Podobno pracował w fabryce narzędzi chirurgicznych.

Kołaczewski Bolesław, ojciec Jadwigi Kołaczewskiej, ostatnio zamieszkiwał w Chicago.

Kołaczewski Józef lub Wacław, którzy są także poszukiwani przez Jadwigę Kołaczewską.

Komorowski Feliks, poszukuje go brat Karol.

DZIAŁ KOBIECY

Redaguje: MARJA OSTROWSKA

GABRJELA ZAPOLSKA:

Z PAMIĘTNIKA MŁODEJ MEŻATKI

21 Marca.

Jak dziś wieczorem jest ślicznie na dworze! Nagle wiosna zapachniała. Nie tak jak na wsi, u ciotki mojej, ale choć chwilę mam złudzenie, że to już słońce powraca. Taką jestem chora od jakiegoś czasu. Nie wiem, co mi jest, chwilami zdaje mi się, że umieram. Nie mówię o tem Juljanowi, bo czuję, że coraz bardziej on jest mi obcy i ja oddalam się od niego. On żyje swojem własnem życiem i ja pogodzić się musze z tą myślą, że powinnam sobie zbudować swoją własną egzystencję. Zresztą Juljan wychodzi coraz częściej wieczorami i widuję go tylko przy stole! I wtedy nie mamy o czem rozmawiać.

Ja zawsze siedzę wystraszona, patrząc, czy mu jedzenie smakuje, a on je z przymkniętemi oczami i jest tedy podobny do chińczyka porcelanowego, który kiwa głową za sklepową szybą. Całe szczęście, że Juljan nie wchodzi do kuchni nigdy i nie widzi „kawalera" Anieli. Wypędziłby ją i jego. — Mam z tym kawalerem kłopot, bo on się na dobre zainstalował w kuchni. Przyniósł swoją harmonję i wczoraj sprowadził jeszcze jakiegoś kamrata. Chciałabym powiedzieć Anieli, że to mi się nie podoba, ale nie mam odwagi. Chciałabym choć na chwilę zapomnieć o Anieli, o obiadach, o Juljanie, pieniądzach, cielęcinie i praniu.

Tak mi się serce z piersi wyrywa, tak za czemś tęsknię, a sama nie wiem, za czem. Otworzę okno i posiedzę trochę przy niem. Odetchnę i pomyślę.

Ach! jakie ładne gwiazdy!

Rzeczy Ciekawe

Gazety paryskie przyniosły dobrą nowinę o wiecznej młodości. Podobno fabrykanci wszelkich pomad i maści na piękność i wynalazcy przyrządów gładzących zmarszczki niechybnie zbankrutują. — Polak, dr. Jaworski, spreparował specjalną surowicę, która zastrzyknięta ma wrócić młodość starej kobiecie. Brzmi to bardzo obiecująco, ale już tyle razy chciano bez skutku uszczęśliwić świat w ten lub inny sposób, że wstrzymamy naszą radość do chwili zobaczenia tych odmłodzonych osób.

Jednak niewątpliwie życie hygieniczne, unikanie narkotyków, częste kąpiele i odżywianie się zgodne z przepisami lekarza znakomicie konserwują i przedłużają młodość. Sądzimy, że kobieta żyjąca zgodnie z prawami swojej natury do późnej starości zachowa siłę ciała i umysłu, nawet bez pomocy nadzwyczajnych wstrzykiwań.

Myśli

Ludzie, którzy nie umieją przepraszać, godni są nienawiści.

* * *

Wiele osób mniema, że gdy przyznają się do wady, niema już potrzeby jej się pozbyć.

* * *

Ludzie są zazwyczaj lepsi niż ich opinja, a gorsi niż ich nekrologi.

* * *

Człowiek, który nic nie zdziałał w praktyce, uważa siebie naj częściej za wielkiego teoretyka.

Humor

— Ależ, mój panie — rzekł dyrektor do kandydata — jak mogę pana przyjąć, jako śpiewaka, kiedy się pan jąka?

— Pro-proszę, a-ale za to wypełnię je-jedną pi-piosenką ca-cały wie-wieczór.

Poezje

WYJĄTEK.

Ukołysałaś mnie, wiosko cicha,
Ukołysała, —
Jestem, jak lilja polna, co wzdy-
W zadumie cała, — (cha,
Jestem, jak dęby, co nad mogiłą
Szumią z wieczora, —
Serce się moje uspokoiło
I dusza chora.

W blaskach się słońca kąpię co rano,
W rosie srebrzystej,
I patrzę w przestrzeń, zielenią tkaną,
Lub w błękit czysty.
Zdala dochodzi cicha muzyka
Brzóz i topoli,
I dziwny spokój duszę przenika,
Serce mniej boli...

Władz. Bukowski.

Kuchnia

NA OBIAD.

Zupa rakowa.
Wątróbka cielęca „a la Nelson.
Poledwica z rożna z mizerją.
Blinki smażone z konfiturami.

Kiszki smażone.

Kiszki kaszane, krwawe lub podgardlane obmyć w letniej wodzie i zanurzywszy na parę minut do gorącej wody, aby się rozgrzały i później nie pękały, obetrzeć je sucho i smażyć powoli na słoninie lub maśle, aż się z obu stron skórka przypiecze. Potem pokrajać je ukośnie, obłożyć kartoflami tłuczonymi lub przysmażonymi i polać tłuszczem, na którym się smażyły.

Rady

Lustra najlepiej jest czyścić w następujący sposób: Kawałkiem miękkiej kredy lub rozrobioną ze spirytusem kredą natrzeć całe lustro, a potem wytrzeć je dokładnie miękką ściereczką, lub skórką zamszową.

Zmatowane lustro posmarować utłuczonym pieprzem hiszpańskim, rozrobionym ze spirytusem i wycierać miękką ściereczką. Drugi sposób jest: posmarować lustro zmatowane olejem lnianym, a po paru godzinach zmyć spirytusem rozcieńczonym wodą i wytrzeć do sucha.

* * *

Marmur zmywa się wodą ciepłą z sodą. Jeśli pozostają jeszcze plamy, to należy rozrobić trochę świeżo gaszonego wapna z wodą i tym należycie obmyć.

Środek na myszy i szczury.

Zwyczajną gąbkę do mycia, lub odpadki gąbek, które można dostać w dużych handlach gąbek, pokrajać na drobne kawałki i usmażyć w mocno nasolonej słoninie. Potem je pokłaść w pobliżu nor i tych wszystkich miejsc, w których te szkodliwe zwierzęta lubią się ukrywać, pozostawiwszy obok płaskie naczynie, najlepiej nadbity talerz z wodą. Myszy i szczury najadłszy się tej przynęty, czują wielkie pragnienie, chciwie zatem piją. Połknięta gąbka nasiąka wodą w żołądku i pęcznieje, powoduje pęknięcie żołądka, co sprowadza natychmiastową śmierć zwierzęcia.

Pranie glansowanych rękawiczek.

Włożyć rękawiczki do naczynia, dającego się szczelnie zamykać i zalać benzyną; bo upływie kilku godzin wyjąć rękawiczki, osuszyć na powietrzu, a jeśli się jeszcze znajdują na nich plamy, to zetrzeć je czystą szmatką. Pamiętać należy, aby używając do czegokolwiek benzyny, nigdy nie przedsiębrać tej roboty w pobliżu płonącej lampy, albo ogniska w piecu, na kominie lub w kuchni. Nadzwyczajna palność tego lotnego płynu była już przyczyną wielu nieszczęść.

DO POLONJI W NEW YORKU I OKOLICY!

Siedm lat minęło od czasu, kiedy żegnaliście swych znajomych, ukochanych, krewnych, braci i synów — żołnierzy polskich!

Żegnaliście nas hucznie, hałaśliwie, wyprawialiście nam festyny, odprowadzaliście nas z muzyką i przyrzekaliście nam o wiele serdeczniejsze powitanie przy powrócie.

Dużo z nas pozostało tam—na Polach Chwały, ciesząc się Waszemi obietnicami... tych już zyczliwiej wyciągnięte ramiona przyjęły... ci co wrócili, wrócili niespostrzeżeni, upokorzeni ozięblością wychodztwa polskiego w Ameryce, zakopali się w cichej pracy dla odreperowania swego podupadłego zdrowia i opróżnionej kieszeni.

Dziś przeszedł okres naszej drzemki, dziś, my Weterani Wojsk Polskich, z nanowo skupioną energją i zapałem rzucimy się do pracy, dla dobra naszej Ojczyzny, zdala od partyj i stron nietw politycznych.

Dziś, my żądamy od Was, Rodacy, nie nagród, nie dziękczynień, bo tego Wy nam dać nie możecie, ubiegaliśmy się li tylko o jedną nagrodę, a tą już mamy, to jest wolność naszej ukochanej Polski, my żądamy od Was zachęty i moralnego poparcia do dalszej pracy.

W dniu 25 stycznia, 1925 roku rozpocznie się nowy okres naszego istnienia, w dniu tym poświęcone będą sztandary w kościele św. Stanisława przy 7ej ulicy, o godz. 3ej popołudniu, poczem pochód weteranów biorących udział do Domu Narodowego pod nr. 19 St. Marks Place, New York, gdzie nastąpi dalsza część uroczystości połączona z wręczeniem sztandarów Placówce, mową p. Konsula Generalnego oraz wbijaniem pamiątkowych gwoździ.

W dniu tym Polonja okoliczna będzie miała najlepszą sposobność okazania swej wdzięczności, dobrego serca polskiego i szacunku dla byłych żołnierzy swoich, w tym dniu pchnięcie nas na nowe tory szermierki dla chwały Ojczyzny, w dniu tym powinniście stanąć wszyscy, jak jeden mąż, bez różnicy Waszej przynależności partyjnej, niech Towarzystwa pochylą swoje sztandary na powitanie nowego sztandaru żołnierzy polskich, powinniście Waszą jest być świadkami tego aktu, celem którego jest pod trzymanie tradycji żołnierza polskiego na obczyźnie.

Wstęp jest wolny, kolekty żadnej nie będzie.

I przyjdźcie wszyscy, bo to jest WASZYM OBOWIĄZKIEM!!!

Cześć!

Klub Weteranów Armji Polskiej Placówka Nr. 21 w New Yorku

Pod uwagę głosujących!

(Nadesłał Okr. Kom. Z. S. P.)

W dniu 4 listopada ogół obywateli głosujących będzie miał sposobność wypowiedzieć się których kandydatów uważa za najodpowiedniejszych do zajmowania urzędów tak stanowych, jak i narodowych.

W dniu tym odbędą się wybory na prezydenta, wiceprezydenta, członków kongresu i senatu, jakoteż wszystkich urzędników stanowych.

Pierwszy raz w historji Ameryki, robotnicy, farmerzy i wszystkie postępowe żywioły wzięły się wspólnie do pracy, wystawiając swych własnych kandydatów jako kandydatów Partji Progresywnej.

Partja Progresywna ma program rządzenia w ten sposób, aby jaknajszersze miljony obywateli mieli korzyść z tego, a nie tylko bogate jednostki, tak jak się to praktykowało dotychczas i dlatego miljony wyborców głosować będą na Partję Progresywną, która w wyborach tych ma olbrzymie szanse zwycięstwa.

Aby z programem i dążeniami Partji Progresywnej zapoznać jaknajszerszy ogół obywateli i obywatelek polskich, Komitet Okręgowy urządza musowy WIEC przedwyborczy we środę, dnia 29 października o godz. 8ej wieczorem w Domu Narodowym w New Yorku, na który zapraszamy wszystkich obywateli i obywatelki bez względu na zapatrywania polityczne, aby się mogli zaznajomić z programem Partji Progresywnej przedtem, nim zadecydują na kogo będą głosować.

Na wiecu tym poza wybitnymi mówcami polskimi, przemawiać będzie **kandydat na gubernatora stanu New York NORMAN THOMAS** i inni kandydaci i znani mówcy.

Przybądźcie więc masowo na ten wiec, wykazując tem, że i Polacy nie pozostają w tyle za innemi narodowościami, lecz interesują się sprawami tego kraju. Jestto jedyna sposobność usłyszenia kandydata na gubernatora na polskiem zebraniu w New Yorku i okolicy.

Wykażcie więc swe zainteresowanie i uświadomienie polityczne i stawcie się masowo na ten wiec.

KOMITET.

KOMUNIKAT

Warszawa, 16 sep., 1924.

W celu popierania i rozwoju stosunków między Polską a zagranicą w dziedzinie żeglugi powietrznej zarządza się niniejszem, co następuje:

Paragraf 1.

Osoby przyjeżdżające do Polski, albo przejeżdżające przez Polskę, mogą odbywać podróż statkami powietrznemi na podstawie normalnych wiz wjazdowych, lub tranzytowych.

Paragraf 2.

Piloci i inni członkowie załogi otrzymywać będą łącznie z wizą normalną, wjazdową lub tranzytową przepustki specjalne:

Przepustki te wydawać mogą narazie następujące placówki:

Konsulat Generalny Berlin.
Konsulat Gen. Królewiec.
Konsulat Gen. Monachjum.
Poselstwo Londyn.
Konsulat Gen. Paryż.
Poselstwo Madryt.
Poselstwo Kwirynał.
Poselstwo Helsingfors.
Poselstwo Ryga.
Poselstwo Tallin.
Poselstwo Chrystjanja.
Poselstwo Sztokholm.
Poselstwo Kopenhaga.
Poselstwo Haga.
Poselstwo Bruksela.
Poselstwo Praga.
Poselstwo Wiedeń.
Poselstwo Budapeszt.
Poselstwo Belgrad.
Poselstwo Bukareszt.
Poselstwo Sofja.
Konsulat Gospol.
Konsulat Czerniowce.
Konsulat Gallac.

Paragraf 3.

W par. 2, a) pozwolenia wydawać będą placówki, wyliczone; b) opłata za pozwolenie jest ta sama, co za wizę wjazdową lub tranzytową.

Min. Spraw Zagr.

4 LEDZTWA W SPRAWACH Kryminalnych, Cywilnych, Familijnych i Rozwodowych. Pracowna obsługi adwokatów. W razie jakiego wypadku podajcie skargi do **Bloom Detective Bureau** 799 Broadway, New York na rogu 11th Street JOSEPH KOWALSKI, Asystent.

Nauczyciel starszy, udziela w domu lekcji młodszym i starszym osobom. System nauki staranny, przystępny dla wszystkich. Każda klasja osobno, pojedynczo. — nikt nie jest krępowany. — Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju. — Zdolność dobrej wymowy, gładkiego pisania i poprawnego pisania — to główne warunki.

E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
pomiędzy First i Second Avenue's

Philadelphia i okolica

Czerwony Krzyż, to symbol wszechludzkiego miłosierdzia. On to niesie bez trwogi pomoc rannym, ociera łzy konających, pociesza wdowy, sieroty, karmi głodnych, leczy chorych. Bez końca ciągnie się ten przeogromny łańcuch dobrodziejstw i poświęceń.

Ku uczczeniu tej wspaniałej organizacji, urządza parafja polska Św. Walentego na Frankfordzie w sali Marciniaka w Święto Zawieszenia Broni, we wtorek dn. 11go listopada, o godzinie 8mej wieczorem, wspaniałą Wieczornicę Czerwonego Krzyża. W wykonaniu programu wezmą udział chóry parafjalne, kapela im. Szopena. Przemawiać będą przedstawiciele Czerwonego Krzyża i przedstawiciel miasta Filadelfji. Wystąpią też na estradę weterani wojny światowej.

Atrakcją wieczoru będzie występ młodziutkiej utalentowanej pianistki, uczenicy znakomitej nauczycielki p. Anny Niementow skiej ze Lwowa, z koncertem J. Haydna na 2 fortepjany. Najpiękniejszym punktem programu będzie pierwszy polski balet, zna ny ze swych występów w Filadelfji, którego kierowniczka, p. Niementowska-Krupska współu dział przyrzekła. P. Niementowska-Krupska dla uczczenia Czerwonego Krzyża specjalnie skomponowała oryginalną fantazję baletową w jednym akcie osnutą na tle wojny światowej. W balecie wezmą udział tylko najlepsze pupilki szkoły. Podniosła treść, wspaniałe kostjumy, barwne oświetlenia muszą wywrzeć niezatarte wspomnienie w duszy każdego widza. W czasie wieczoru będą zbierane subskrypcje na członków Czerwonego Krzyża. — Bilety są już rozchwytywane — więc kto nie chce w ostatniej chwili odejść od drzwi zawiedziony, niech się postara zaraz o bilet. Bilety do nabycia są: w restauracji p. Prajznera, 2367 Ortodox ul. i w biurze realnościowym p. Kamińskiego, 2359 Ortodox ul. i u prezesa P. Jerome, 4704 Melrose ulica.

Do Polonji w Philadelphia

Wiadomo Wam, że i Philadelphia ma swoje smutne obrazki nędzy i że zachodzi potrzeba niesienia pomocy sierotom i rodzinom opuszczonym.

Idąc w ślady „Włóczęgi" z New Yorku i organizacji dobroczynnej „Ligi Kobiet" założyłyśmy Kółko Kobiet Polskich, celem pracowania na niwie Opieki Społecznej w nadziei, że cała Polonja chętnie z nami współpracować będzie i nas popierać będzie datkami, odzieżą itd.

Polonja filadelfijska, licząca dziesiątki tysięcy Polaków, potrzebuje takiej organizacji dobroczynnej. Już dzisiaj na wiadomość o tem, że tej ciężkiej podjęliśmy się pracy, zgłaszają się ofiary nędzy, w rozpaczy błagając o pomoc.

Nie jesteśmy gorsi od innych i zdobędziemy się na wspólną pracę dobroczynną!

Odezwij się, serce Polonji!

Pieniądze i odzież, jakoteż gorsenie przyjmujemy narazie w poniedziałki i czwartki o godz. 8:30 wiecz., pn. 408 Pine St.

Wołamy Was do czynu dobrego!

Kółko Kobiet Polskich Wzajemnej Pomocy.

Następne posiedzenie 13go listopada, o godzinie 7:45 pnr. 408 Pine St.

Przyjdźcie, Matki polskie!

Nasza sekretarka zda sprawozdanie z konferencji odbytej z „Włóczęgą."

Do wiadomości Polonji w Philadelphia i okolicy!

RODACY!

Zapowiedziana rozgrywka Weteranów Armji Polskiej na rzecz Samopomocy Weteranom-inwalidom, odbędzie się na balu o g. 11ej wiecz., dnia 24go listopada, br., a nie 11go listopada, jak jest na biletach rozgrywkowych. Rozgrywkę odłożyliśmy dla oszczędzenia kosztów, gdyż na dzień 24go listopada i Klub Stow. Ob. Pol. oddał nam salę bezinteresownie na ten cel.

Zapraszamy uprzejmie Polonję o jak najliczniejsze przybycie na bal i rozgrywkę, pnr. 2808 E. Allegheny Ave., Philadelphia, Pa.

Cześć!

Za Zw. Wet. Arm. Pol.
F. Szulczewski, sekr.

Drobne Ogłoszenia

POWANE suny pieniędzy na wypożyczenia. Drugie i trzecie hipoteki, wypoczekiwanie. Dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 391 Fulton St., Brooklyn. Tel., Triangle 7907.

SUKCES SZKOŁA — SZKOŁA, GDZIE MOŻNA SIĘ PREDKO NAUCZYĆ MOWIĆ, CZYTAĆ I PISAĆ po ANGIELSKU. $5 miesięcznie osobno i lekcje $10 miesięcznie. Success School Building, RIVINGTON ULICA, róg ESSEX UL.

Praca dla Kobiet (*Help Wanted Female*)

DOMOWA robotnica w małej rodzinie, dobry dom, dobra zapłata. Danziger, 236 Allaire Ave., Leonia, N. J. Telefon, Leonia 773. (2f)

JANITOR do domu z zimną wodą; po dwa pokoje dla rodziny. First Street, blisko Second Ave. Telefonować, Stuyvesant 7273. (5f)

DOMOWA robotnica, dobra kucharka potrzebna do chrześcijańskiej rodziny, składającej się z trojga dorosłych osób. 1350 Bergen St., Brooklyn. Telefon, Lafayette 6693. (3f)

KOBIET-agentów potrzeba, gwarantowana zapłata i bonus dla odpowiednich osób. Lorina Co., 799 Broadway. (3f)

DZIEWCZĄT doświadczonych, power press operatora, stała praca. Viking Tool & Machine Co., 745 — 65th Street, Brooklyn, na górze. (4f)

DOMOWA robotnica, młoda kobieta do małej rodziny, $50 miesięcznie. Zgłoszenia do A. Gross, 1244 Ocean Parkway, blisko Avenue N, Brooklyn. Telefon, Dewey 3266. (4f)

DOMOWA robotnica, spań na miejscu, mała rodzina, bez prania. Mrs. Waschel, 317 Hart St., Brooklyn. Telefon, Bushwick 3113. (3f)

DOMOWA robotnica, dobra zapłata, mała prywatna rodzina. 3700 — 52nd Ave., Brooklyn. Telefon, Bensonhurst 0091. (7f)

PRACOWNICZEK doświadczonych do abażuru, stała praca. Zgłoszenia Annabell Shop, 3476 Broadway, róg 142nd St. (4f)

Praca dla Kobiet (*Help Wanted, Female*)

DZIEWCZĄT do haftowania dziecięcych szaptaczek. Stała praca do domu oddawana, dobra zapłata.
DUDLEY KNIT WEAR CO. 2093 Boston Road blisko 177th Street (4f)

OPERATORS doświadczonych na bathrobes i kimonas także na suknie. Stała praca, dobra zapłata.
PANAMA SHIRT CO. 401 East 124th Street blisko First Avenue (6f)

DZIEWCZĄT doświadczonych na rękawiczki SAND & SIMON 9 Greene Street (4f)

DO PAPIEROWYCH PUDEŁEK doświadczonych stripper i turnera potrzeba. Zgłoszenia do
FEDERAL PAPER BOX CO. 10th St. & Jersey Ave., Jersey City, N. J. (4f)

CHOCOLATE DIPPERS przyzwoitych robotnic. Dobra zapłata. — Stała praca.
PARADISE CANDY SHOP 1390 Broadway (4f)

DZIEWCZĄT do lekkiej roboty przy składaniu części metalowych w fabryce. Zgłoszenia o 9 rano
Flanner Bruce Mfg. Co. 304 West 130th Street (2f)

POTRZEBNA kucharka do restauracji, musi mówić po angielsku. Zgłosić się do restauracji, 63 Franklin St., Greenpoint. (4f)

DOMOWA robotnica do ogólnej domowej roboty i pomocy matce, mała rodzina, mały apartament, bez prania i gotowania. Telefon, Glenmore 3717. 517 Georgia Ave., Brooklyn. (4f)

POWAŻNE sumy pieniędzy do wypożyczenia. Drugie i trzecie hipoteki, wypożyczki na budowę. Dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 391 Fulton St., Brooklyn. Tel., Triangle 7907.

KOBIETY, dwie potrzeba do pracy w rosyjskich łazienkach. Zgłoszenia do Shumers Baths, 1389 East New York Ave., Brooklyn. (3f)

DZIEWCZYNA do ogólnej domowej roboty i gotowania, dobry dom, dobra zapłata. Telefon Berkshire 2587-W. 196 Ocean Parkway, Brooklyn. (2f)

Praca dla Mężczyzn (*Help Wanted Male*)

MĘŻCZYZNA doświadczony operator na Spring Coilers
Lee Spring Co.
247 Classon Ave., Brooklyn

DO KRAJU! Kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie przy lekkiem zajęciu, niech się zwróci do Morris Engel, 120 Greenwich St. (1m)

OBUWIE, lasters i second lasters, na pierwszorzędne damskie obuwie, turn shoes, dobra zapłata. S. Capezio, 209 West 48th St. (4m)

AGENCI, 125 tygodniowa pensja i wysokie komisowe, jako reprezentanci największej firmy realnościowej na świecie; aktualne doświadczenie w sprzedaży realności nie wymagane. My was wyuczamy, w przeciągu jednego tygodnia. Jeśli jesteście człowiekiem energicznym i zastosujecie się według naszych instrukcji, możecie zarabiać bardzo dobrze. Wymagamy pierwszorzędne rekomendacje. Zgłoszenia od 11 rano do 2 godziny po południu, w niedzielę, lub w przeciągu tygodnia od 9 rano do 5 po południu do fijji w Jamaica tylko. Brad Janica Elevated do 160th Street Stacji. Pytać się o pana Altman.
E. A. WHITE ORGANIZATION, INC. 1 Washington Ave., Jamaica, L. I.
Fifth Street
GŁÓWNE BIURO
146 Pierrepont St., Borough Hall, B'klyn

SILNY MĘŻCZYZNA do pracy w fabryce futer. Zgłoszenia
Mendoza Fur Dyeing Works, 712 East 133rd Street (4m)

Interesy do Sprzedania (*Business Opportunities*)

ŻECER AKCYDENSOWY fachowiec z pełnem doświadczeniem znajdzie u nas posadę; musi być rzutki i inicjatywny i pomagać w razie potrzeby na magazynach, zapłata podług zdolności. Zgłoszenia do The Echo Press 151 East 16th Street, New York City.

BALWIERNIA na sprzedaż z powodu wyjazdu z miasta. Zgłoszenia 377 Oakland St., Greenpoint. (5a)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrej dzielnicy między Polakami. 178 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (7a)

CANDY i Stationary Store do sprzedania, dwa pokoje z tyłu, tani rent. 360 Wythe Ave., Brooklyn. (3a)

CANDY i Stationary sklep na sprzedaż. Zgłoszenia 758 Norman Ave., Greenpoint. (5a)

CANDY, Cigar i Stationary Store do sprzedania, interes dobrze wyrobiony. 207 Nassau Ave., Brooklyn. (5a)

CANDY i Stationary sklep na sprzedaż. Zgłoszenia Norman Ave., Greenpoint. (5a)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania z powodu nieporozumienia między wspólnikami, interes 20 lat, polsko-ruska dzielnica. Zgłoszenia Nowy Świat, 556 Manhattan Ave., Brooklyn. (6a)

GROSERNIA na sprzedaż w rusko-polskiej dzielnicy, dobra spowodować, rent tani i cena bardzo przystępna. 545 East 13th St., New York. (5a)

GROSERNIA i Delikatessen na sprzedaż tanio, długi lease, tani rent. Zgłoszenia 129 Jewell St., Greenpoint. (4a)

GROSERNIA i delikatesen, 2 pokoje z tyłu; lease na 3 lata, tanio; dobra kaja dla buczera; 543 Henderson St., Jersey City, N. J. (2a)

GROSERNIA i Delikatessen, dawno egzystująca na sprzedaż po cenie przystępnej, lease na trzy lata; 822 — 3rd Ave., Brooklyn. (3a)

GROSERNIA i buczernia do sprzedania na dogodnych warunkach. 315 Bay Way, Elizabeth, N. J. (3a)

GROSERNIA, Delikatessen i Candy Store, trzy ładne pokoje do zamieszkania. 537 Grand St., Jersey City, N. J. (3a)

KUPUJĘ polskie dolarowe bondy. Proszę podać najniższą cenę. Tomasz Machalski, 323 E 10th St. (12 Nov.)

LUNCH Room do sprzedania w bardzo dobrej dzielnicy; lease, rent $50, przeciętny dochód tygodniowy $600, musi być sprzedany natychmiast, agent wykluczony. 22 — 11th Ave., między 21st i 22nd St. (4a)

Interesy do Sprzedania (*Business Opportunities*)

INTERES hurtownej i detalicznej sprzedaży masła, sera i jaj do sprzedania, okazja dla Polaka lub Słowaka. Cena $2,000. Zgłoszenia telefonicznie Passaic 6057. (5a)

PIEKARNIE i dom sprzedam dlatego, iż nie jestem piekarzem. Interes dobrze wyrobiony. Trusiewicz, Mahwah, N. J. (2a)

RESTAURACJA do sprzedania w dobrej polsko-ruskiej dzielnicy. 220 Second St., Elizabeth, N. J. (10a)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu do Europy, rent tani, w polskiej dzielnicy. J. Kritys, 549 Henderson St., Jersey City N. J. (6a)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu choroby, lub przyjęcie spólnika. 131 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (4a)

SALON do sprzedania z powodu innego interesu, połączony do zamieszania, polsko-ruska dzielnica. 836 Harrison Ave., Kearney, N. J. (18a)

SALON pn. 70 Morris St. i Lunch Room 175 Bay St., w Jersey City z powodu wyjazdu tanio do sprzedania, interes wyrobiony. Zgłosić się do obydwuch miejsc. (5a)

WYPRZEDAŻ polskich i rosyjskich rekordów Columbia po 25 centów tylko. Rekordy śpiewu i tańca. 175 E. 125th St., blisko Third Ave. (2a)

ZAKŁAD krawiecki do sprzedania z powodu choroby, robota stara i nowa, dobrze wyrobiony interes. Istniejący dziesięć lat, lease na trzy lata, 307. E. 12th St., New York City. (3a)

Realności do Sprzedania (*Real Estate for Sale*)

$2,000 GOTOWKI, reszta na łatwe spłaty kupi 3-fam. dom w Bronx, 15 pokoi, 3 wanny, garaż na 2 automobile. Zgłoszenia Stowarzyszenie Właścicieli Domów, 426 E. 16th St. — (4e)

$5,000 GOTOWKI kupi 10-fam. dom z przy parku, po 5 pokoi i wanna dla familji, rentu $4,225. Cena $26,000. Dokładnych informacji udzieli Stowarzyszenie Właścicieli Domów 426 E. 16th St. (4e)

CZTERO-familijny stucco dom w Brooklynie. Cena $6,500, gotówki $2,500 S. Kowbasniuk, 244 Avenue A, róg 15th St., New York, N. Y. (4e)

TANIOŚĆ, $1,500 gotówki kupi pięciopiętrowy murowany dom na 13th St., blisko Avenue B, elektryczność, białe zlewy etc. Cena tylko $13,750. Zgłoszenia do Immerso, 2 East 23rd St., New York City. (2e)

3 FAM. DREWNIANY PO 6 POKOI DLA FAMILJI, KĄPIELNIA, ELEKTRYCZNOŚĆ, NAPRZECIW PARKU, RENT $1,356. CENA $11,500; GOTÓWKĄ WEDLE UMOWY. WIADOMOŚĆ, GAWLIŃSKI & CO., 231 DRIGGS AVE., BROOKLYN, N. Y. (3e)

TANIOŚĆ, 50-akrowa farma do sprzedania, ziemia ogrodowa, dobre budynki, bydło, konie i wszystkie narzędzie rolnicze, przy mieście. Cena za wszystko $5,500. Zgłosić się do właściciela Joseph Sokal, E. F. D. 3, West Liberty Sta., Rome, N. Y. (3e)

8 FAM. MUROWANY PO 4 POKOJE DLA FAMILJI, 2 SKLEPY, W DOBREM POŁOŻENIU, FRONT 27 STOP, RENTU $1,884. CENA $15,500, GOTÓWKI $8,500. WIADOMOŚĆ, GAWLIŃSKI & CO., 231 DRIGGS AVE., BROOKLYN, N. Y. (3e)

DWU-piętrowy drewniany dom, parowe ogrzewanie, elektryczność na Park Ave., blisko Summit, 100 stóp głębokości. $7000, gotówki $1,000, mortgage na 15 lat. Wiadomość, Zgłoszenia 156 Throop Ave., Brooklyn. (6e)

4 fam. murowany dom i sklep w New Yorku. Cena $12,500, gotówki $1,500. 7 fam. murowany dom w Brooklynie. Cena $15,500, rent $2,000, gotówki $4,000.
S. KOWBASNIUK
244 Avenue A, róg 15th St., N. Y. C.

KTO ZOSTANIE WYBRANYM?

25% gotówki kupi lotę w najlepszej dzielnicy Muscle Shoals. Wy możecie wygrać. Zapłata $100 gotówką temu kto ma fe ofiarujie za $625. Piszcie po szczegóły do OCEPSKIEGO, 236 Columbus Ave., New York City. (5e)

NAJLEPSZA SPOSOBNOŚĆ DLA ROBOTNIKA W BOUND BROOK, NEW JERSEY

Faremka z najlepszą ziemią zawierająca 48,000 stóp kwadratowych z domem dla małej familji przy najróżniejszych fabrykach, których każdy członek familji może natychmiast dostać stałą pracę. Miejsce leży koło tramwaju, sąsiedzi Polacy. Cena tylko $1,700 wpłaty $400, reszta po $12 miesięcznie. Z New York tylko 41 minut jazdy. Proszę się zgłosić natychmiast z tonną do wyjazdu lub pisać do WŁAŚCICIELA, Room 303, 126 Liberty Street, New York, N. Y.

6 FAM. DREWNIANY PO 4 POKOJE WIDNE DLA FAMILJI, BIAŁE ZLEWY, BOILERY, RENTU $1,764. CENA $12,900, GOTÓWKI $2,500 DO $3,000. WIADOMOŚĆ, GAWLIŃSKI & CO., 231 DRIGGS AVENUE, BROOKLYN, N. Y. (3e)

Poszukiwania (*Information Wanted*)

WARSZAWSKA kucharka poszukuje zajęcia w restauracji polskiej lub rusko-żydowskiej, najlepiej pod adres Marja Bednarczyk, 800 Eckford Street, Greenpoint, Brooklyn. (3f)

Pokoje do wynajęcia (*Rooms to let*)

248 SEIGEL Street, Brooklyn, blisko Bushwick Ave., trzy widne pokoje, oleszania, nowo dekorowane, rent $18. Janitor, Apartament 1. (2f)

UMEBLOWANY pokój dla przyzwoitych panów z osobnem wejściem. 392 Eckford St., Brooklyn. (2f)

POKOJ do wynajęcia dla małżeństwa lub pojedynczej osoby. Zgłaszać się od 4 do 7. 144 York St., Jersey City, N. J. Godlewska. (1f n)